

Choć prezydent Zabrze zarabiała w biznesie krocie, nie wiadomo za co dokładnie i gdzie? Nie posiada też domu ani samochodu

Blisko 676 tys. złotych zarobiła w całym ubiegłym roku Agnieszka Rupniewska, nim została prezydentem Zabrze. Jak wynika z jej najnowszego oświadczenia majątkowego złożonego jeszcze pod koniec ubiegłej kadencji samorządu, największą część tej kwoty – bo ponad pół miliona złotych – stanowiły dochody w dwóch prywatnych spółkach. Niestety, szczegółowa analiza tego dokumentu przynosi więcej pytań i wątpliwości lub co najwyżej domysłów, niż klarownych i przejrzystych informacji. Nic więc dziwnego, że już raz poruszany (w trakcie kampanii wyborczej) nawet przez krajowe media temat, ponownie ożył w grupach dyskusyjnych o Zabrzu. Padają między innymi pytania o to, na czym dokładnie Rupniewska zarabiała tak ogromne pieniądze, czyli jaki był model biznesowy prowadzonej działalności. I dlaczego tak majątna osoba nie ma absolutnie żadnej własności materialnej.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

REKLAMA

Majątkowe niejasności



Policyjni wywiadowcy walczący z przestępczością gospodarczą w Zabrzu zatrzymali 32-latkę, który przywłaszczył wynajęty muzyczny sprzęt do nagłośnienia i chciał go sprzedać w internecie. W trakcie zatrzymania próbował uciekać samochodem ulicami miasta, ale pościg zakończył się w momencie, gdy przy ul. Kossaka podejrzany wpadł na zaparkowaną... koparkę.

Oszust na koparce

– Ujęty mężczyzna wynajął w Katowicach głośnik o wartości 4700 złotych, po czym kilka godzin później wystawił go na sprzedaż na portalu ogłoszeniowym. W sytuacji zorientował się właściciel sprzętu i powiadomił o niej policjantów. Po ustaleniach funkcjonariusze zatrzymali złodzieja i odzyskali wyłudzony głośnik – relacjonuje Sebastian Bijok, rzecznik za-brzańskiej policji.

Jak się okazało, 32-latek był osobą poszukiwaną i w przeszłości notowaną za przestępstwa przeciwko mieniu. Teraz odpowie za oszustwo oraz ucieczkę przed policjantami, za co grozi mu do 8 lat więzienia. (p)

Serwis online Odpadowy
powered by FCC
czytaj na str. 5

na zboczu Równicy z widokiem na Czantorię,
przy potoku Jaszowianka, w kulturowej,
cichej dzielnicy Ustronia, czyli...
hill and chill
czytaj na str. 8

ISSN 0209-2719



Zabrzański oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako jedyny w Polsce wypłaca emeryturę wyższą niż 40 tysięcy złotych brutto. Beneficjentem najwyższego świadczenia w kraju jest 86-latek, który przepracował ponad 62 lata, bez zwolnień chorobowych i innych nieskładkowych okresów. Emeryt ten już w zeszłym roku był rekordzistą, a po tegorocznej rewaloryzacji, podnoszącej kwoty emerytur i rent o 12,12% pobierane przez niego świadczenie wzrosło o 5.261 zł do kwoty 48.673,53 zł brutto.

Emerytura tego klienta ZUS kilkanaście razy przewyższa średnią, wynoszącą obecnie niewiele ponad

To zabrzański Zakład Ubezpieczeń Społecznych niezmiennie wypłaca najwyższą w kraju emeryturę Kilka tysięcy podwyżki

3,5 tys. zł brutto. W Polsce jest obecnie 6,5 mln emerytów, a minimalna kwota dla osób, które osiągnęły wiek emerytalny i mają na koncie odpowiedni staż ubezpieczeniowy wynosi 1.780 złotych. Jednak nie brak osób pobierających co miesiąc kilkanaście, a nawet ponad 20-30 tys. złotych. Najwyższa emerytura mieszkańca Warszawy przekracza 36 tys. zł, zaś emeryt z Poznania dostaje świadczenie w wysokości ponad 32 tys. zł.

Jak poinformowała nas Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, większość emeryckich kreuzów to mężczyźni. Rekordzistce wśród kobiet bydgoski ZUS wypłaca co miesiąc ponad 30 tys. złotych.

W naszym województwie najwyższe emerytury (obok Zabrze) wypłacane są przez oddziały ZUS w Bielsku-Białej, Chorzowie, Częstochowie, Rybniku i Sosnowcu. Rekordziści to przeważnie

osoby, które pracowały dłużej niż pół wieku. – Późniejsze przejście na emeryturę sprawia, że statystycznie średnie dalsze trwanie życia ulega zmniejszeniu i podstawę obliczenia emerytury dzieli się przez mniejszą liczbę miesięcy, co daje wyższe świadczenie – tłumaczy Kopczyńska. Na pocieszenie „zwykłym” emerytom warto zaznaczyć, że miesięczne świadczenia powyżej 7 tys. złotych pobiera niecałe 2 procent klientów ZUS. (eska)

Skąd ten wiatr zmian w Lepszym Zabrzu? Najważniejsi radni-założyciele stowarzyszenia poza zarządem

Kapitan Żbik

Nieoczekiwane kadrowe trzęsienie ziemi nawiedziło władze Lepszego Zabrze Kamila Żbikowskiego, a więc formacji współzrządzającej obecnie miastem. Na skutek tajnego głosowania członków, z zarządu stowarzyszenia wypadło kilku kluczowych radnych, pracujących w jego strukturach niemal od początku, czyli od 2014 roku. Chodzi m.in. o wiceprzewodniczącego Rady Miasta – Grzegorza Lubowieckiego oraz radnych Macieja Zgrzendka i Marcina Szczerbę. Równocześnie do nowych władz nie trafił pierwotnie proponowany wiceprezydent miasta Rafał Grygiel! Za to znalazło się miejsce dla Kaspra Piechatzka, a więc młodego działacza Nowej Lewicy w Zabrzu, który w kampanii wyborczej kontestował kandydaturę Agnieszki Rupniewskiej na prezydenta Zabrze, wbrew stanowisku wojewódzkich struktur ugrupowania. Nieoficjalnie da się usłyszeć komentarze, że nastąpiło formalne i faktyczne odzyskanie sterów stowarzyszenia przez samego popularnego „Żbika” po tym, jak po wyborach samorządowych jego najbliżsi współpracownicy dogadali się z Koalicją Obywatelską.

Z drugiej strony ta koncepcja tłumacząca rewolucję we władzach Lepszego Zabrze jest o tyle niezrozumiała, że przecież to dzięki staraniom Lubowieckiego i Grygiela LZ uzyskało wreszcie realny wpływ na część funkcjonowania gminy. Dlaczego miałyby to urażać założycieli grupy? Na razie trudno znaleźć jednoznaczną odpowiedź i interpretację całej sytuacji, zaś odwołani z zarządu stowarzyszenia radni (choć formalnie po prostu ich nie wybrano w nowym głosowaniu, a nie zdymisjonowano) zapewniają o swoim dalszym trwaniu w klubie radnych Lepszego Zabrze. Rzecz w tym, że póki co taki klub nie został w ogóle zarejestrowany w biurze Rady Miasta. I nikt nie potrafił nam jednoznacznie wskazać powodów tego już dwumiesięcznego opóźnienia...

Niektórzy członkowie stowarzyszenia w nieoficjalnych rozmowach przyznają, że z pewnym zaniepokojeniem obserwują dokonujące się zmiany. – Przez długie lata byliśmy formacją skupiającą społeczników w mieście od lewa do prawa, nie zważając na ich sympatie polityczne. Byli to ludzie wywodzący się z rad dzielnic lub ini-

cyatyw budżetu obywatelskiego. A teraz trudno oprzeć się wrażeniu, że jako grupa skręcamy w polityczną lewicę... Kasper Piechatzek jako nowy skarbnik, to daje do myślenia – przyznają niektórzy nasi rozmówcy.

Rozmowy za plecami?

Ale nie wszyscy podzielają ten pogląd, zwłaszcza ci o lewicowej wrażliwości. – Tak się kończy dogadywanie stolików z nową władzą za plecami założyciela stowarzyszenia. Wszystko, co odwołani z zarządu radni osiągnęli w samorządzie, to wyłącznie dzięki pozycji Kamila, jego wsparciu i budowaniu zaufania społecznego do nazwy stowarzyszenia i jego lidera, który dosłownie otarł się o prezydenturę. Jak tak dalej pójdzie, to ciekawe kto ich weźmie na listy wyborcze w następnych wyborach samorządowych? – mówi inna z pytanych przez nas osób.

A jak sprawę komentują sami uczestnicy tej małej wojny domowej? Marcin Szczerba kategorycznie odcina się od poglądów, jakoby zamierzał przejść do Koalicji Obywatelskiej. – Ani tam nie przechodzę, ani do żadnego innego klubu – deklaruje. Z kolei Grzegorz Lubowiecki podkreśla, że zupełnie nie ro-



zumie opinii, jakoby miał rzekomo zdradzić Żbikowskiego. – Uznaliśmy w naszym gronie bliskich i ufających sobie współpracowników, że nie da się realnie zmieniać miasta będąc przez kolejne pięć lat w opozycji. Miniona kadencja dobitnie pokazała, że w ten sposób kompletnie niczego się nie osiągnie. Jednakże wszystkie rozmowy z prezydentem Rupniewską prowadziłyśmy za wiedzą i zgodą Kamila. O wszystkim wiedział, podobnie jak część członków stowarzyszenia. Nie ma mowy o żadnej zdradzie! Od czasów założenia Lepszego Zabrze szliśmy ramię w ramię i nic tu się nie zmienia. Wynik tajnego głosowania, w którym wyłoniono członków zarządu, faktycznie jest dla mnie zaskoczeniem, ale spokojnie: robię swoje. Nie przyszedłem do samorządu dla korzyści osobistych, mam satysfakcjonującą pracę poza strukturami gminy – podkreśla Lubowiecki.

Otwartym pozostaje jednak pytanie, dlaczego w tych rozmowach nie uczestniczył sam lider ugrupowania? – Mówiąc

krótko, wiele wskazywało na to, że Żbiku nie udziwnił presji politycznej przed drugą turą i chyba – jak to mówią piłkarze – zakuwał się na śmierć. Do tego w tamtym czasie naprawdę zmarła mu bardzo bliska osoba, był wyraźnie przejęty, jeśli nie załamany. Lubowiecki z resztą chłopaków postanowili go odciążyć, ale jednocześnie ratować cokolwiek dla stowarzyszenia z powstałej sytuacji. Pisanie kolejnych interpelacji odrzucanych jedna po drugiej nie jest marzeniem żadnego radnego – mówi inny z naszych informatorów.

Podział obowiązków?

Kamil Żbikowski w rozmowie z GŁOSEM wyraźnie próbuje łagodzić nastroje i dziennikarski osąd sytuacji. – Wybory do władz stowarzyszenia przeprowadziłyśmy, bo w ostatnim czasie dołączyło do nas wielu nowych społeczników i zależało nam, by w zarządzie pojawiła się tzw. świeża krew. Jako założyciel i szef stowarzyszenia uznałem jednocześnie, że będziemy działać efektywniej, jeśli nasi radni skupią się na pracy stricte w samorządzie, bo tam czeka nas wiele wyzwań i działań. Propozycję pozostania w zarządzie Lepszego Zabrze otrzymał m.in. wiceprezydent Rafał Grygiel, ale wołał na razie skupić się na nowych obowiązkach w ratuszu – wyjaśnia Żbikowski.

Precyzuje jednocześnie, że faktycznie przez ostatni rok nie kierował Lepszym Zabrzem i nie był jego prezesem. Ale nie dlatego, że go obalono, lecz uznano, iż powinien skupić się na kampanii prezydenckiej w mieście. – Bylem bardzo blisko wejścia do drugiej tury, zabrakło mi zaledwie 154 głosy. To jednak już za nami, chcemy realizować swój program w nowych warunkach i zmieniać miasto na lepsze. Głęboko wierzę, że żaden z naszych radnych nie odejdzie i wciąż będziemy wspólnie działać – podsumowuje Żbikowski.

A może to pułapka?

W całej tej zagmatwanej układance samorządowej jest jeszcze i taka teoria, która mówi, iż nominacją dla Lubowieckiego i Grygiela nowa prezydent celowo zagrała na nosie Żbikowskiemu odgrywając się za to, że ten po pierwszej turze wyborów prezydenckich początkowo porozumiał się z Małgorzatą Mańką-Szulik, chcąc współtworzyć siły anty-KO (układ sił w nowej radzie miasta teoretycznie na to pozwalał choć wielkim wysiłkiem). Problemem okazało się jednak to, że środowisko Lepszego Zabrze było w tej kwestii mocno podzielone. Jedni za żadne skarby nie chcieli się układać z ówczesną władzą, inni zaś alergicznie reagowali na Rupniewską. W samym środku tego sporu tkwił Żbikowski, który zastosował salomonowe wyjście: po podpisaniu porozumienia programowego z Mańką-Szulik, inny dokument o współpracy podpisał z Rupniewską... – W polityce niemal nigdy nie popiera się jednocześnie dwóch stron sporu w dodatku walczących ze sobą w wyborach o najwyższą władzę i wpływ. Kamil mimo sporego doświadczenia i wiedzy prawniczej jednak to zrobił, dlatego część jego sympatyków podejrzewa, że zastosowano wobec niego jakiś nieczysty chwyt lub wręcz szantaż. I może z tego względu tak niekomfortowo czuje się w koalicji z Rupniewską, obawiając się, iż przy spiętrzeniu kłopotów w gminie, to na jego najbliższych ludzi może być przerzucona cała wina przez wielką krajową partię starych wygów? A jak to się robi w praktyce widzieliśmy właśnie w wydaniu premiera w temacie śmierci polskiego żołnierza na wschodniej granicy i przetrwania winy w oczach społeczeństwa na jego głównego koalicjanta i ministra obrony narodowej – zauważa jeden z naszych rozmówców. (kiro)



Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa

„PERSPEKTYWA” z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7 przy ul. ks. L. Tunkla 147

ogłasza przetarg na ustanowienie i zbycie
prawa odrębnej własności nieruchomości lokalowej
w trybie ustnego przetargu nieograniczonego
(licytacji), który odbędzie się dnia **28.06.2024 r.**

Szczegóły na stronie **www.perspektywa.com.pl**
w zakładce przetargi
lub pod numerem **tel. 32 243 96 37 w. 21.**

WYBORY DO EUROPARLAMENTU. Wywodzący się z Zabrza polityk zmiażdżył konkurencję. Czy jego miejsce w sejmie zajmie znana w naszych miastach Urszula Koszutska?

Budka do Brukseli

W przeprowadzonych w niedzielę (9 czerwca) wyborach do Parlamentu Europejskiego, wywodzący się z Zabrza jeden z liderów Koalicji Obywatelskiej – Borys Budka „rozbił bank” w skali całego kraju. W całym dużym okręgu wyborczym na Śląsku, głos oddało na niego blisko 335 tysięcy osób i tym samym ten był społecznik, radny i dawny przewodniczący Rady Miasta w Zabrzu uzyskał mandat europosła w Brukseli. I choć formalnie jest on już od dłuższego czasu mieszkańcem Gliwic, to przejdzie do historii naszego miasta jako pierwszy rodzimy polityk-deputowany w strukturach Unii Europejskiej. Znacznie gorzej poszło w tej samej elekcji niedawnej prezydent naszego miasta: Małgorzata Mańka-Szulik startując jako bezpartyjna kandydatka z listy Prawa i Sprawiedliwości zyskała ponad 8 tysięcy głosów.



FACEBOOK: MAŁGORZATA MAŃKA-SZULIK

Ale też chyba nikt nie oczekiwał, że startując z piątego miejsca na liście, bez krajowej rozpoznawalności i po zainwestowaniu sporych funduszy w niedawną kampanię samorządową, była prezydent realnie będzie mogła zagrozić politykom krajowym Zjednoczonej Prawicy, takim jak Jadwiga Wiśniewska czy Patryk Jaki. A mimo to pod względem poparcia społecznego Mańka-Szulik zajęła piąte miejsce, wyprzedzając m.in. byłego wojewodę Jarosława Wierczorka (niespełna 6 tys. głosów). „Wybory do Europarlamentu to ważne wydarzenie. Ciągłe uczymy się demokracji. Ważne, by wspólnie, odpowiedzialnie i mądrze decydować o naszej teraźniejszości i przyszłości. Dziękuję za oddane

głosy” – napisała w swych mediach społecznościowych Mańka-Szulik.

Wybory w kraju wygrała Koalicja Obywatelska (37,06% głosów i 21 mandatów), nieznacznie wyprzedzając Prawo i Sprawiedliwość (36,16% – 20 mandatów). Nieoczekiwanie na podium znalazła się także Konfederacja (12,08% – 6 mandatów), za to sromotną porażkę poniosły Trzecia Droga (6,91% – 3 mandaty) i Lewica (6,3% – też 3 mandaty). Indywidualnie bezapelacyjnie życiowy sukces odnotował wspomniany Borys Budka (KO), który zdobył 334.842 głosy. „Tak od serca – dziękuję” – skwitował krótko swój wynik w mediach społecznościowych. Część obserwatorów i komentatorów krajowej polityki interpretuje

jego start w elekcji europejskiej jednak jako swego rodzaju „zsyłkę” zgotowaną mu przez lidera partii premiera Donalda Tuska. Wszak w nowym rządzie utworzonym zaledwie w grudniu Budka był jednym z kluczowych ministrów – aktywów państwowych, a więc nadzorował wszystkie państwowe spółki. Oficjalnie jednak... – *Zaskoczył nas premier Jerzy Buzek, najlepszy z możliwych reprezentant województwa śląskiego w europarlamencie od 20 lat. Tydzień przed rejestracją list niestety zdecydował, że będzie musiał pożegnać się z europarlamentem ze względów zdrowotnych. No i w związku z tym zostałem niejako zobligowany do tego, by pociągnąć tę listę – mówił Budka na antenie ogólnopolskiej stacji telewizyjnej.*

Silą rzeczy, może jednak mieć teraz mniejszy wpływ na politykę krajową, a zwłaszcza tę na Śląsku... Nie miał także szans, by w swym pierwszym starcie dorównać Buzkowi, a ten przecież w poprzednich wyborach w 2019 roku uzyskał rekordowe 422 tys. głosów!

Z listy KO do Brukseli ze śląskiego (nr 11 okręgu) dostali się także: Łukasz Kohut (107.626) i Mirosława Nykiel (54.937). Z kolei mandaty z listy Zjednoczonej Prawicy przypadły w udziale Patrykowi Jakimu (266.246 głosów – to rekordowy wynik wyborczej „dwójki” w najnowszej historii Polski) oraz Jadwigą Wiśniewską (145.218). Do ostatniej chwili zacięty bój toczył się o jedyny mandat wywalczony w naszym okręgu przez Konfederację i ostatecznie otrzymał go pierwszy na liście, przysłany przez partię z kujawsko-pomorskiego województwa, Marcin Sypniewski (49.553), który zaledwie o 49 głosów pokonał – ostatniego z kolei na liście – Dobromira Sośnierz. Do europarlamentu z naszego regionu nie dostał się natomiast żaden przedstawiciel Trzeciej Drogi ani Lewicy, w tym zaglądnąca do naszego miasta – druga na liście wyborczej Lewicy – posłanka Wanda Nowicka (17.087).

A jak głosowali zabrzanie? W naszym mieście do urn poszło 40.501 osób, a więc frekwencja wyniosła zaledwie 34,3% (w całym kraju było to 40,65%). To drugi najgorszy rezultat aktywności obywatelskiej w skali całego Śląska. Preferencje wyborcze okazały się w naszym mieście podobne do wyników krajowych, choć w innych proporcjach. Bezapelacyjnie wygrała Koalicja Obywatelska (46,63% – 18.784 głosy), przed Pra-

wem i Sprawiedliwością (33,06% – 13.317) i Konfederacją (9,43% – 3.798). Za podium znalazły się Lewica (4,73% – 1.905) i Trzecia Droga (4,25% – 1.711), a pozostałe pięć komitetów zanotowało prawdziwie śladowe poparcie (np. Polexit 74 głosy, a Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców 66 głosów).

Wśród zabrzańskich wyborców KO, absolutną większość głosów „skasował” wspomniany Budka (13.568), który o kilka długości zdystansował Łukasza Kohuta (2.990). Sympatycy Zjednoczonej Prawicy najhojniej obdarzyli zaufaniem Patryka Jakiego (7.506), który niedawno odwiedził Zabrze na szlaku swej kampanii, a w dalszej kolejności Jadwigę Wiśniewską (2.506) oraz Mańkę-Szulik (2.461). Natomiast motorem napędowym Konfederacji był u nas Dobromir Sośnierz (1.625), z kolei lider Trzeciej Drogi – Michał Gramatyka nawet nie przekroczył tysiąca głosów (993), zaś Wanda Nowicka z Lewicy wypadła jeszcze gorzej (738).

Dodajmy, że niedzielne wybory najpewniej przyniosą jeszcze jedną zmianę na naszym rodzimym podwórku politycznym. W związku z wyjazdem do Brukseli Borysa Budki, zwolnione przez niego miejsce w Sejmie w pierwszej kolejności zostanie zaproponowane Urszuli Koszutskiej – związanej z Rudą Śląską, wieloletniej dyrektorce Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej w Zabrzu. Na razie sama zainteresowana nie zadeklarowała publicznie czy obejmie wolny mandat, ani czy w związku z tym zrezygnuje z kierowania placówką, by zostać zawodowym parlamentarzystą (może, ale nie musi tego uczynić). (pej)

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz

nr 7/D-SP/2024

nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa zlokalizowanych w Zabrzu przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podane są publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – dzierżawa

oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w menu przedmiotowym: **wykaz nieruchomości przeznaczonych do obrotu.**

Nowa prezydent chwali się sukcesem urzędniczych kadr samorządu stworzonych przez jej poprzedniczkę

To dość zaskakująca sytuacja. Po pięciu latach budowania przez byłą radną Agnieszkę Rupniewską publicznej narracji o „Zabrzu w ruinie” pod rządami Małgorzaty Mańki-Szulik, nowa prezydent miasta Rupniewska właśnie pochwaliła się wyróżnieniem w konkursie *Gmina na 5!*. Tyle, że ta nagroda raczej nie została przyznana za dwa miesiące rządzenia nową władzą. A jeśli tak, to obecna prezydent chwali się sukcesami swej poprzedniczki, nawet o niej nie wspominając. I jednocześnie dalej podtrzymuje zdanie, że po objęciu rządów zastała miasto w opłakanym stanie, jakby przez całą minioną kadencję w nim nie mieszkała i nie kierowała największym klubem radnych w Radzie Miasta, którego przedstawiciel zasiadał w komisji rewizyjnej – a więc organie kontrolnym gminy.

Klub KO – Nowe Zabrze nie składał też wniosków kontrolnych do żadnych instytucji ani organów, a sama Rupniewska nie występowała w trybie dostępu do informacji publicznej o kluczowe wiadomości związane z finansami miasta i zarządzaniem gminą. A gdy niedawno zapytaliśmy ją pisemnie o ten brak aktywności, w odpowiedzi pominęła ten akurat wątek...

„Raport „Gmina na 5!” wyróżnia najlepsze praktyki stosowane przez

Dla kogo ta nagroda?



polskie samorządy w dziedzinie komunikacji z mieszkańcami, wspierania lokalnego biznesu i przyciągania inwestycji” – brzmi główna konkluzja gminnej informacji o najnowszym sukcesie miasta. Redakcja **GŁOSU** nie kwestionuje ustaleń rankingu i te-

go, że duża część urzędników pracuje sumiennie i profesjonalnie, w przeszłości reagując np. na nasze interwencje prasowe i prośbę o pomoc. W tym jednak konkretnym przypadku widać jak na dłoni, że w minionej kadencji i niedawnej kampanii wyborczej mieliśmy do czynienia ze swoistym zakrzywianiem rzeczywistości dla celów politycznych...

Dokładnie 7 czerwca na stronie Urzędu Miasta (a także w mediach społecznościowych gminy) opublikowano obszerną informację zatytułowaną *Zabrze wśród wyróżnionych w tegorocznej edycji Rankingu „Gmina na 5!”*, w której można było przeczytać: „Miasto Zabrze otrzymało tytuł „Gmina na 5!” w XV edycji corocznego rankingu przygotowywanego przez Studenckie Koło Naukowe Akceleracji, działające przy Instytucie Przedsiębiorstwa Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Celem projektu „Gmina na 5!” jest ocena jakości obsługi inwestorów i przedsiębiorców przez urzędy jednostek samorządu terytorialnego na poziomie gminnym. W edycji 2023/2024 rankingu przebadanych zostało 728 jednostek terytorialnych, z czego nagrodzonych

tytułem „Gminy na 5!” zostało 44 samorządy i w tym gronie znalazło się również nasze miasto”.

W dalszej części informacji mamy o tym, że głównym celem badawczym rankingu była ocena jakości obsługi potencjalnych inwestorów oraz przedsiębiorców przez urzędy jednostek samorządu terytorialnego na poziomie gminnym. „Zbadano drogę elektroniczną tego kontaktu – komunikację jednostronną, czyli dostęp do informacji z wykorzystaniem Oficjalnej Witryny Internetowej (OWI) oraz komunikację dwustronną, czyli kontakt za pomocą poczty elektronicznej. Badanie dotyczyło przede wszystkim typów interesantów gmin, jakimi są potencjalni inwestorzy i przedsiębiorcy. Uwzględniało ono także szerszy zakres obsługi elektronicznej ze strony poszczególnych urzędów, powiązany z szeroko pojętym aspektem społeczno-ekonomicznym funkcjonowania badanych jednostek samorządu terytorialnego. Celem badania nie była analiza czy ocena wewnętrznych struktur poszczególnych urzędów, jak i organizacja ich pracy. Badanie nie dotyczyło wpływu analizowanych czynników na sytuację ekonomiczną poszczególnych jednostek.” (pej)

OGŁOSZENIE

Zarząd Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. 41-800 Zabrze, ul. Goethego 3

ogłasza przetarg pisemny na sprzedaż

ładowarki kołowej typ XCMG ZL30G
rok produkcji 2011, licznik motogodzin-3243, silnik DEUTZ-6-cylindrowy,
pojemność łyżki-2,1m³, system centralnego smarowania, pierwszy właściciel,
maszyna sprawna bez luzów i wycieków/unikat-bardzo zadbane/, pełna dokumentacja serwisowa

Cena wywoławcza: 116 000,00 zł (w tym 23% VAT)

Wadium: 11 600,00 zł

Warunki przetargu:

1. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium na konto: ING Bank Śląski S.A. 49 1050 1588 1000 0022 5780 3813.
2. Pisemne oferty uczestnictwa w przetargu, z adnotacją „Przetarg-ładowarka kołowa”, wraz z dowodem wpłaty wadium należy składać w Biurze Obsługi Interesanta ZPEC Sp. z o.o. lub przesłać listem poleconym w zapieczętowanej kopercie, na adres: ul. Goethego 3, 41-800 Zabrze, w terminie do dnia **28.06.2024 r. do godz. 8.00**. Otwarcie ofert nastąpi 28.06.2024 r. o godz. 8.30.
3. Pojazd można obejrzeć od poniedziałku do piątku w godz. od 7.00 do 15.00 po uprzednim uzgodnieniu terminu pod numerami telefonów: 32 7880-390, 695 321 201.
4. Zdjęcia pojazdu są dostępne na stronie internetowej Spółki: www.zpec.pl

Warunki przystąpienia do przetargu dostępne na stronie internetowej Spółki (www.zpec.pl) oraz w Biurze Obsługi Interesanta ZPEC Sp. z o.o.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Teoretycznie oczywiście może wynajmować apartament i jeździć firmowym samochodem, ale sama zainteresowana nigdy publicznie się do tych kwestii nie odniosła. Nie kwestionujemy oczywiście legalności tych rozliczeń, skoro są one akceptowane przez organy państwowe, ale jednak od urzędującej prezydent dużego miasta mieszkańcy oczekują większej transparentności niż od szeregowej radnej.

Znaków zapytania i niejasności wylania się z oświadczenia Rupniewskiej jeszcze kilka. Otóż w zeszłym roku zasiadała ona w zarządzie jednej firmy i w radzie nadzorczej innej. Ale nie doprecyzowała jaką dokładnie sumę otrzymała z każdego podmiotu, tylko wpisała kwotę zbiorczą. Nadto w innej rubryce oświadczenia umieściła niedużą należność za zatrudnienie, ale nie podała gdzie i na jakim stanowisku? Jest też zupełnie pokaźna kwota, bo przekraczająca 100 tys. złotych jako umowy cywilno-prawne. Komu świadczone i w jakiej dziedzinie usług? – to pozostaje tajemnicą. Mielśmy nadzieję, że trochę więcej światła rzuci na te kwestie jeszcze nowsze oświadczenie majątkowe, składane przez Rupniewską na otwarciu swej prezydentury. Niestety, nie znaleźliśmy go na urzędowym Biuletynie Informacji Publicznej, ale tu zapewne mogły przeważać kwestie proceduralne. Tego typu dokumenty przechodzą dodatkową weryfikację

Majątkowe niejasności

w służbach prawnych wojewody śląskiego.

Pozostali członkowie najwyższych władz miejskich po zmianach wypełnili swe oświadczenia majątkowe w pełni przejrzysto i klarownie. Wynika z nich, że prowadzą normalne i przeciętne życie, nie pływają się w luksusach, zajmują zwykłe mieszkania i nie jeżdżą wozami za miliony. Nawet wiceprezydent Tomasz Olichwer – choć sporo zarabiał jako poseł – dorobił się głównie 16-letniej skody, choć w wersji limuzyny (superb).

A oto szczegółowe zestawienia oświadczeń majątkowych nowej prezydent, wiceprezydentów i sekretarza miasta (podane kwoty są brutto, a wykazany majątek jest często wspólny ze współmałżonkami):

AGNIESZKA RUPNIEWSKA (prezydent) będąc prezeską zarządu w spółce Energomaster oraz członkinią rady nadzorczej spółki Hossa, zarobiła w sumie 502,4 tys. zł, ponadto

uzyskała 131,8 tys. zł z tytułu umów cywilno-prawnych i 9,3 tys. zł za zatrudnienie (nie podaje gdzie i na jakim stanowisku). Jest też dietą radnej 33,4 tys. zł. Oznacza to, że w ciągu całego roku zarobiła łącznie 676,9 tys. zł. Zaoszczędziła 138,6 tys. zł (spadek o 637 tys. zł) oraz 3,4 tys. euro, ma też papiery wartościowe na kwotę 4,6 tys. euro (III filar). Nie posiada na własność żadnej nieruchomości ani samochodu;

TOMASZ OLICHWER (wiceprezydent) jako odchodzący poseł uzyskał w bieżącym roku 38,5 tys. zł odprawy parlamentarnej, żadnych innych dochodów – w najnowszym oświadczeniu otwarcia na stanowisku wiceprezydenta – nie wykazał. Z kolei rok wcześniej z racji pełnienia mandatu i wszelkich pochodnych należności zainkasował 196,9 tys. zł. Na koncie bankowym ma odłożone 25 tys. zł. Jego majątek trwały stanowi połowa mieszkania 51 mkw. warta 87 tys. zł oraz połowa mieszkania 88-metrowego warta 123 tys. zł, odzie-

dziczonego w spadku po matce. Jeździ 16-letnią skodą superb. Spłaca pożyczkę bankową w wysokości 11 tys. zł;

RAFAŁ GRYGIEL (wiceprezydent) jako adiunkt na Politechnice Śląskiej zarobił 62,7 tys. zł, uzyskał też 34,3 tys. zł diety radnego. Zaoszczędził 353 tys. zł oraz 901 euro, posiada też papiery wartościowe (akcje, obligacje, pracowniczy plan kapitałowy) warte ok. 17 tys. zł. Jest właścicielem 73,7 mkw. mieszkania wartego 331 tys. zł. Jeździ renault grand scenic (2013) oraz oplem corsą (2014), nie wykazuje długów;

PRZEMYSŁAW JUROSZEK (wiceprezydent) ten dotychczasowy naczelnik wydziału komunalnego w Urzędzie Miejskim w Bytomiu zarobił 77,5 tys. zł, do tego 34,6 tys. zł diety radnego. Zaoszczędził 2 tys. zł oraz 100 tys. jenów (czyli około 2,6 tys. zł), posiada polisę na życie o wartości 48 tys. zł. Jest właścicielem mieszkania 64,7 mkw. wartego ok. 170 tys. zł oraz drugiego o pow. 77,7 mkw. za 300 tys. zł. Nie ma samochodu na własność. Spłaca 8,6 tys. zł długu z kart kredytowych.

ŁUKASZ URBAŃCZYK (sekretarz miasta) jako miejski konserwator zabudowy w Rudzie Śląskiej zarobił 84,8 tys. zł, na koncie bankowym odłożył 114 tys. zł oraz 15,3 tys. euro. Posiada mieszkanie 69 mkw. warte 300 tys. zł oraz dwa samochody: opel astra (2018) wart 64 tys. zł oraz volkswagen golf (2017) za 62 tys. zł. Nie ma długów. (pej)

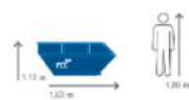
OGŁOSZENIE

POTRZEBNY BIG-BAG LUB KONTENER?

Remont, porządki, wyprowadzka?

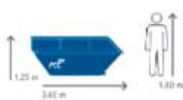
Chcesz szybko i bezproblemowo pozbyć się gruzu, gabarytów, odpadów zielonych, poremontowych, budowlanych?

RODZAJE KONTENERÓW



KONTENER 3,5 M³

długość 2,60 m |
szerokość 1,90 m |
wysokość 1,10 m

[WIĘCEJ INFORMACJI](#)


KONTENER 5 M³

długość 3,40 m |
szerokość 1,90 m |
wysokość 1,25 m

[WIĘCEJ INFORMACJI](#)

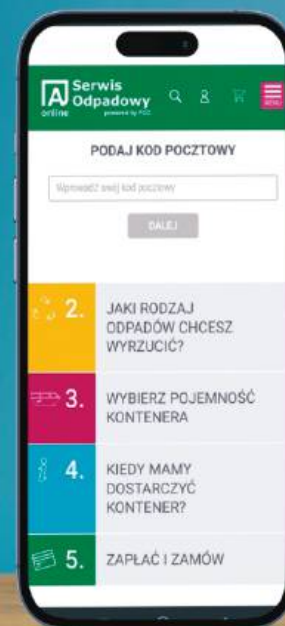

KONTENER 7 M³

długość 3,60 m |
szerokość 1,90 m |
wysokość 1,45 m

[WIĘCEJ INFORMACJI](#)


BIG-BAG 1 M³

długość 0,9 m | szerokość 0,9 m |
wysokość 1,2 m

[WIĘCEJ INFORMACJI](#)


Serwis Odpadowy
online powered by FCC

Wejdź na: www.serwisodpadowy.pl

Strażacy-ochotnicy z Mikulczyc nie tylko walczą z żywiołami, ale angażują się również w życie społeczne kilku dzielnic

125 lat minęło

Uroczystą mszą świętą w kościele św. Wawrzyńca rozpoczęły się w sobotę (8 czerwca) obchody 125-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Zabrzu-Mikulczycach. Po nabożeństwie świętujący swój jubileusz strażacy szpalierem przemaszewali ulicą Tarnopolską do ogrodu letniego w pobliskiej restauracji Pod Wawrzynem. W trakcie apelu z udziałem senator Haliny Biedy, radnej wojewódzkiej (i prawdopodobnie wkrótce poseł) Urszuli Koszutskiej oraz władz miejskich, wręczono odznaczenia i medale dla zasłużonych dla jednostki strażaków. Później zaś był festyn z zabawą taneczną, na którym wystąpili Lipen oraz didżej Domino.

– W momentach zagrożenia stajecie na pierwszej linii frontu, walcząc z żywiołem i niosąc wsparcie tym, którzy go potrzebują. Warto podkreślić, że stale podnosicie kwalifikacje zwiększając gotowość do akcji ratunkowych. Specyfika waszej pracy wymaga od was nie tylko dużej sprawności fizycznej, ale również dyspozycyjności, niezawodności oraz odpowiedzialności za siebie i kolegów. Gratuluję wam! – podkreślał podczas uroczystości wiceprezydent Rafał Grygiel.

Mikulczycka jednostka w ostatnich latach działa coraz prężniej i obecnie zrzesza 39 osób, w tym 22 druhow i drużyny bezpośrednio uczestniczący w działaniach ratowniczo-gaśniczych, stanowiąc istotne uzupełnienie i wsparcie dla zawodowych strażaków z Zabrza. Nadto działa też młodzieżowa drużyna pożarnicza skupiająca 17 uczniów (od lat 12).

OSP Mikulczyce ma do dyspozycji dwa wozy, w tym volkswagena craftera zakupionego dwa lata temu ze środków Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego

oraz dzięki wsparciu komendy głównej PSP. Trzecim pojazdem na stanie jest zabytkowy żuk strażacki z 1991 roku, będący jednak bardziej eksponatem i dowodem dla młodszych zastępów strażaków na postęp technologiczny w pożarnictwie.

– Jako jednostka włączona w system ratownictwa krajowego pracy mamy naprawdę sporo. Rekord interwencji odnotowaliśmy w 2022 roku, kiedy to wyjeżdżaliśmy do działań 278 razy, co dało nam w skali województwa ósme miejsce wśród 871 jednostek ochotniczych. Rok temu jednak tych wyjazdów było już tylko 107. Oczywiście najwięcej mamy pracy po przejściu burz, bo wtedy nagle wszyscy nas wzywają w tym samym czasie do zalanych posesji, zerwanych dachów czy połamanych konarów drzew. Przy czym operujemy nie tylko w samych Mikul-



czycach, ale także w Rokitnicy, na osiedlach Helenka, Młodego Górnika i Kopernika – podkreśla w rozmowie z GŁOSEM Kazimierz Braun, komendant OSP Mikulczyce. Strażacy-ochotnicy często (średnio około 25 razy w roku) angażują się też w różne inicjatywy społeczne i życie publiczne dzielnic.

Organizują zajęcia edukacyjne i pokazy w szkołach, zabezpieczają procesje Bożego Ciała czy pełnią honorowe warty przy Bożym Grobie przed Wielkanocą. – Bardzo dużo pracy wkładamy też w nieustanne odpompowywanie wody z ogródków działkowych na osiedlu Młodego Górnika, które notorycznie są

zalewane z racji ukształtowania terenu i pobliskiej drogi – precyzuje komendant.

Za oficjalną datę rozpoczęcia działalności OSP Mikulczyce przyjęto 2 sierpnia 1899 roku, kiedy to odbyło się zebranie założycielskie. Wtedy to powołano zarząd i ulokowano straż przy ówczesnej gminie, zakupiono niezbędny sprzęt, a poza ochotnikami zobowiązano miejscowych mężczyzn w wieku 25-45 lat do odbywania służby w czasie omlotów i w zimie. W tamtym czasie w sumie około 200 ochotników nie tylko gasiło pożary, ale udzielało się na rzecz lokalnej społeczności. Z kolei w 1924 roku ukończono wznoszenie budynku mieszkalnego wraz z garażami dla pojazdów gaśniczych. W tamtym też roku nadano jednostce sztandar ufundowany przez środowisko kupieckie. (pej)

ZDJEŃCIE: OSP MIKULCZYCE

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony wykaz

nr 26/N/2024

nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruchom_wn/zabrze_nieruchomosci_zbycie

w menu przedmiotowym:

Nieruchomości -Wykazy nieruchomości – Zbycie

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-89-40
naczelnym@gloszabrze.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtekm@gloszabrze.pl
Publicysta
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrze.pl

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrze.pl
41-800 Zabrze, ul. Brysza 8
tel. 32 271-58-11
redakcja@gloszabrze.pl
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrze.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepie Boże 7, tel. 278-67-19

z6596

Niektórzy kierowcy skarżą się na złą widoczność na nowym skrzyżowaniu al. Korfantego w Mikulczycach

Stresujący przejazd

Pod koniec września minionego roku z wielką pompą oddano do użytku ponadkilometrowe przedłużenie al. Korfantego, wraz z nowymi skrzyżowaniami z dochodzącymi do niego ulicami. Nowa trasa połączyła południową i północną część naszego miasta. Obok bezpiecznych i bezkolizyjnych rond znalazły się na niej jednak i tradycyjne skrzyżowania. Jedno z nich – to z podporządkowaną ulicą 11 Listopada – poprowadzone pod bardzo ostrym kątem nieźle daje się we znaki kierowcom. Jak podaje policja odnotowano tam już trzy poważne kolizje.

Informacja o trawach, jakoby dodatkowo ograniczających trójkąt widoczności na tym skrzyżowaniu, nadeszła do nas wprost z Mikulczyc. – Od dwóch tygodni dzwonię bezskutecznie, by ktoś ją skosił, zarówno do urzędu miasta, jak i do zarządu dróg. W zeszłym tygodniu usłyszałem, że trawa nie jest jeszcze wysoka, choć skręcając z mojej ulicy w lewo w kierunku centrum ostatnio omal nie wpadłem pod pędzący pojazd, którego nie zauważyłem przez te trawy! – żali się pan Antoni (nazwisko do wiadomości redakcji), mieszkający przy ul. 11 Listopada. Mężczyzna zauważa, że kierowcy wyjeżdżający z tej ulicy muszą dodatkowo zwracać baczną uwagę na rowerzy-



ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

stów, mających tu pierwszeństwo na przecinającej ulicę tuż przed skrzyżowaniem ścieżce rowerowej.

Na miejscu okazuje się, że zabrzanin ma rację, ale jedynie po części. Trawa w pasie drogowym jest wprawdzie trochę wyrosnięta, lecz – chyba z powodu niedawnych upałów – niezbyt gęsta. W dodatku przed skrzyżowaniem znajduje się znak „stop”. Zatrzymawszy się w tym miejscu kierowca ma z lewej strony nieco ograniczoną widoczność, jednak bynajmniej nie przez zieleń. A szybko mknące samochody widać dopiero z bardzo bliskiej odległości, gdy wyłonią się ze słabo widocznego

stań odcinka drogi, częściowo przesłoniętego ekranami akustycznymi.

O zdanie na temat tego skrzyżowania pytamy przygodnych kierowców. Narzekają oni zwłaszcza na trudności w bezstresowym pokonywaniu tego odcinka drogi w godzinach szczytu. – Wydaje mi się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby zainstalowanie tu światła – twierdzi Dorota Krawiec, mieszkanka dzielnicy, a przytakuje jej kolejni dwaj kierowcy oczekujący na możliwość wyjazdu z podporządkowanej ulicy 11 Listopada. – Może światła przyhamowałyby kierowców, którzy jadąc al. Korfan-

tego nagminnie przekraczają dopuszczalną prędkość? – zastanawia się pan Adam.

W sprawie koszenia pasa drogowego kontaktujemy się natomiast z Miejskim Zarządem Dróg w Zabrzu. Patrycja Kołodziejczyk wyjaśnia nam, że trawniki te koszone są w sezonie 3-5 razy według ustalonego harmonogramu. Te w trójkątach widoczności na skrzyżowaniach, które na bieżąco, sukcesywnie sprawdzane są kolejno przez drogowców, przycinane są nawet częściej, w miarę potrzeby. Kołodziejczyk obiecuje, że tak jak po każdej interwencji pracownicy MZD udadzą się na miejsce, by ocenić, czy konieczne jest zlecenie dodatkowego koszenia.

Niestety, sprawa światła nie jest już taka prosta. Skrzyżowanie zostało wykonane zgodnie z projektem z 2019 roku, który nie przewidywał takiego rozwiązania. Kołodziejczyk obiecuje jednak przekazać naszą sugestię specjalistom z zarządu dróg. Zastrzega jednocześnie, że nawet jeśli drogowcy uznają takie rozwiązanie za sensowne, to z pewnością jego realizacja nie nastąpi szybko, bo wiązałoby się to ze sporymi kosztami. Ponadto trzeba byłoby ingerować w nowo oddaną (więc jeszcze na gwarancji) infrastrukturę.

Cóż, póki co kierowcom nadjeżdżającym do skrzyżowania ulicą 11 Listopada pozostaje zachować szczególną ostrożność i... cierpliwość. A jeśli chodzi o trawy to większość zabrzan widać przyzwyczaiło się już do ogólnokrajowego, zgodnego z ekologią trendu pozostawiania coraz większych połaci zieleni w mieście, w postaci kwiatnych łąk. Więc i te trawy w pasach drogowych już tak nie rażą, zwłaszcza gdy nie zagrażają bezpośrednio bezpieczeństwu, a stanowią jedynie problem estetyczny i to nie dla wszystkich. Tymczasem zwolenników rzadkiego ścinania trawy jest już niemal tyle samo, co częstego koszenia. Widać to też po mniejszej liczbie telefonów od Czytelników, którzy o tej porze roku zwykle alarmowali redakcję o zbyt wybujałej zieleni, zwłaszcza na osiedlowych zieleńcach.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

O G Ł O S Z E N I A



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz
nr 15/U-GMZ/2024

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – użyczenie.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz
nr 25/D-GMZ/2024

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze przetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn
w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – dzierżawa.

Politechnika Śląska, czyli nauka idzie śpiewajaco

Urodziny na wydziale

Owacjami na stojąco zakończył się tegoroczny Koncert Wiosenny Politechniki Śląskiej zorganizowany w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze. Blisko dwa tysiące osób (w tym władze miasta oraz władze uczelni) oklaskiwało brawurowy występ trzech młodych tenorów, czyli zespołu Tre Voci. Licznie zgromadzonych gości uroczyste przywitał profesor Arkadiusz Mężyk, rektor Politechniki Śląskiej, który przypomniał, że posiadające długą tradycję koncerty zawsze odbywają się w urodziny uczelni, a ta świętuje w tym roku już 79-lecie. – *Ten rok jest dla mnie szczególny, bo kończę drugą kadencję i chciałbym bardzo serdecznie podziękować za wspólne osiem lat. Dziękuję członkom naszej wspólnoty akademickiej, dziękuję też przedstawicielom samorządów oraz podmiotom z otoczenia społeczno-gospodarczego. To był czas bardzo dynamicznego rozwoju naszej uczelni. W otwarciu koncertu wziął także udział prof. Marek Pawełczyk, rektor-elekt, który pełnienie nowej funkcji rozpocznie 1 września.*

Kilka dni temu zaś na Wydziale Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej w Zabrze odbyło się posiedzenie wyjazdowe



komisji sejmowej Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Omawiano koncepcję Smart City, zakładającą podwyższenie jakości życia mieszkańców miast z wykorzystaniem połączenia najnowocześniejszych osiągnięć technologicznych i nauk społecznych. Dyskutowano m.in. o najnowocześniejszych technologiach ale także etyce w wykorzystaniu sztucznej inteligencji oraz po prostu o usługach, takich jak np. dostarczanie przesyłki do odbiorców z udziałem mobilnych automatów paczkowych.

6 czerwca Politechnika obchodziła natomiast hucznie 60-lecie wydziału automatyki,

elektroniki i informatyki, jednej z najprężniej działających jednostek uczelni. Był tort, występy artystyczne i wspomnienia. Odsłonięto tablicę pamiątkową prof. Zdzisława Trybalskiego, wybitnego naukowca tej jednostki i jednego z założycieli wspomnianego wydziału. W części nieoficjalnej doszło natomiast do wielu interesujących, ale też i wzruszających spotkań absolwentów. – *W 1972 roku przyjechałam na studia z małej miejscowości. Na początku był to dla mnie trudny czas, ale zaczęłam naukę na kierunku, który był związany z medycyną i wiązałam z tym nadzieję na dobrą pracę* – wspo-

minała mgr inż. Elżbieta Ibrom. – *To był pierwszy kierunek, na którym pojawiło się 20 dziewcząt. W tamtym czasie to było niezwykle wydarzenie. Kiedy wchodziłyśmy do jakiejś sali, studenci robili nam szpaler.*

Przedsiębiorcy obecni na jubileuszu zgodnie przyznawali, że gros ich kadry pracowniczej stanowią absolwenci tzw. wieży magów, a możliwość udziału w spotkaniach Rady Dziekańskiej daje im możliwość realnego zgłaszania potrzeb ze strony pracodawców i przemysłu. Warto zaznaczyć, że niedawno wydział swoim zaufaniem obdarzyła także globalna korporacja Intel, która właśnie na Politech-

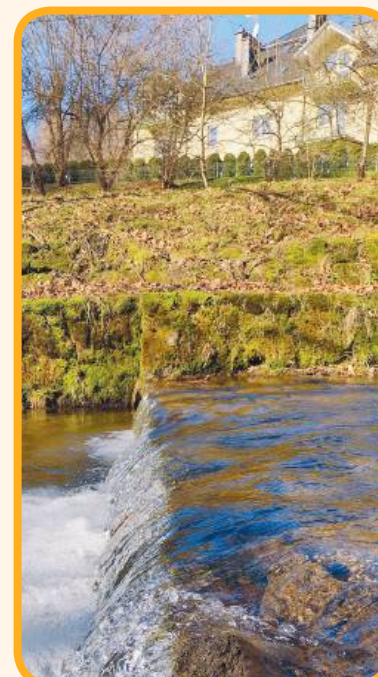
nice Śląskiej chce kształcić kadre do nowo powstającej fabryki we Wrocławiu. Z uczelnią współpracuje ściśle także wiele innych firm (np. Alstom czy Rockwell Automation), z którymi powstają wysokiej klasy laboratoria. Wielkie wrażenie robi np. też sala do wirtualnego latania samolotami (na zdjęciu)!

Wydział powstał w 1964 roku zarządzeniem ministra szkolnictwa wyższego i był to pierwszy w Polsce samodzielny wydział tego typu. Pierwszym dziekanem został profesor Tadeusz Zagajewski. Dziś kształci się na nim około 3 tysięcy studentów, co stanowi około 25 procent studentów Politechniki Śląskiej. (jl)

REKLAMA



na zboczu Równicy z widokiem na Czantorię,
przy potoku Jaszowianka, w kultowej,
cichej dzielnicy Ustronia, czyli...



oryginalny, w pełni wyposażony, luksusowy apartament
w budynku przy lesie, na ogrodzonym terenie z garażem

zaprasza na weekendy i dłuższe promocyjne pobyty pełne relaksu
i kontaktu z przyrodą, bezpośrednim dostępem do szlaków
spacerowych i turystycznych, tras rowerowych, wyciągu krzesiowego,
placów zabaw dla dzieci, czy karczmy z regionalnym menu

szczegóły i rezerwacje bezpośrednio na [Booking.com](https://www.booking.com)
(ustroń, hill and chill) lub e-mail: hillandchill@op.pl lub 722 395 288

Najnowsza premiera, czyli *Słowa na piasku* Desoli to: **Teatr wspomniały!**

To jest najlepszy teatr jaki można sobie wyobrazić! Głęboki w przekazie, wzruszający i pobudzający do myślenia, świetnie wyreżyserowany i zagrany. Bez golizny, epatowania ulicznym słownictwem, czy pospolitego efekciarstwa. No i do tego genialny tekst, łączący cechy dramatu, komedii, nawet horroru, ale też tragedii czy romansu. Smutny, ale ciepły. Bardzo wciągający i poruszający, choć nie jest to żadna sensacyjna historia z pierwszych stron gazet. Wprost przeciwnie: to taka niby spokojna przypowieść, jednak o zaskakujących zwrotach akcji, sytuacjach, rozmowach niby normalnych, a jednak nienormalnych.

Chodzi o najnowszy spektakl Teatru Nowego według Davida Desoli *Ślady na piasku* w reżyserii Adama Biernackiego. Hiszpański pisarz, gdy dowiedział się, że to jego drugi tekst grany w Polsce, pozwolił sobie na wpis, że to jego najlepsze dzieło, ponieważ bardzo łatwo mu się je pisało: *Postacie mówiły same za siebie, po prostu je tam umieściłem, a one zbudowały historię. To zdarza się tylko w nielicznych przypadkach, gdy autor czuje, że dotyka nieba.*

A o czym jest? W największym skrócie – by nie zdradzać akcji – zajmuje się tym, co w naszym życiu normalne, a co nienormalne. Czy prawdziwa jest oczywista rzeczywistość i nią należy żyć, czy



JAKUB LAZAR

ważne są rzeczywistości nierzeczywiste, czyli marzenia, wspomnienia, uczucia, pragnienia? A na to nakłada się wiele innych spraw, ot zwykła codzienność: praca, szkoła, obowiązki, karmienie kaczek. Każdy znajdzie tu inne z pozorów błahe, acz ciekawe wątki, przeżyje głębiej inne historie i zdarzenia. A na pewno nikt nie wyjdzie z teatru znudzony. Natłok myśli i wzruszeń będzie długo pobudzał do rozmyślań nad normalnością i nienormalnością świata.

Sztuka jest świetnie zagrana przez trójkę aktorów: Zbigniewa Stryja, kontrastującego z nim w każdym calu Jakuba Piwowarczyka (obaj na zdjęciu) oraz Dagmarę Noszczyk. Do tego wspomniała scenografia Joanny Jaśko-Sroki i scalenie wszystkiego w całość przez Adama Biernackiego, który rewelacyjnie dobrał także muzykę sprawiającą wrażenie jakby była specjalnie do *Słów na piasku* napisana. – Sztukę „odkryłem” parę lat temu, ale dłu-

go trwało zanim znalazł się odpowiedni dyrektor teatru, który by ją dogłębnie przeczytał, czyli nie po literkach, lecz pojmując metafory, czy znaczenia wynikające z własnej wrażliwości. Jedyń, który tego dokonał był Zbigniew Stryj, z którym zresztą znalazłem się wcześniej, bo w Zabrzu na festiwalu „Rzeczywistość przedstawiona” prezentowałem kilka lat temu sztukę tego samego autora „7 minut”. Propozycja z Zabrza by zrobić „Słowa na piasku”

padła jesienią, a próby ruszyły po Wielkanocy. Dobór aktorów to był pomysł Stryja, który zresztą z góry przekornie zastrzegł, że Teatr Nowy „wyprodukuje” ten spektakl, jeśli to on zagra profesora Hierofanta, mędrca, błazna, wszechwiedzącego starca, a w rzeczywistości... Inscenizacja sztuki jest tak pomyślana, że można ją grać na dużej i małej scenie, dosłownie wszędzie. W Zabrzu, na premierze prezentowana jest w kameralnej przestrzeni, ale mamy wszyscy nadzieję, że to tylko tak na początek...

Opowieść zaczyna się od leniwego spotkania dwóch mężczyzn na ławeczce przy stawie. Jest chłodno. Woda chyba zamarznie. Wolno tocząca się rozmowa uzmysławia nam, że to nie pierwsze ich *tete-a-tete*, lecz rytuał. Profesor podpuszcza swego dawnego ucznia, by ten udzielił komuś korepetycji, choć ten dawno zrezygnował z pracy pedagoga. Co zaskakujące obydwaj wiedzą, że chłopiec, który podobno potrzebuje pomocy dydaktycznej właściwie... nie istnieje. Dlaczego? Co się za tym kryje? I czy to wszystko dzieje się naprawdę? Sztuka na te pytania nie odpowie wprost, za to zada dyskretnie kolejne. I to jest właśnie w tym najlepsze! (jak)

Goście biblioteki o trudnych tematach i dziecięcych lękach **W świecie nagradzana, w kraju...**

Czasami odwiedziny wielkich i uznanych twórców przechodzą w Zabrzu w zupełnej ciszy. Tak było ze spotkaniem ze znaną i cenioną Iwoną Chmielewską (na zdjęciu), autorką i ilustratorką książek, która przybyła do zabrzańskiej Miejskiej Biblioteki Publicznej na (Nie)seminarium organizowane w ramach projektu *Książka na szóstkę – wypełniamy pustkę*.

Trudnych tematów nie warto pomijać w rozmowie z dziećmi, ale warto wiedzieć w jaki sposób poruszyć wątki, które mogą wywołać w nich rzekę emocji i jak później nad tym zapanować. Warto wtedy poszukać pomocy w książkach, które zawsze służą jako nieodzowna pomoc. Jak to zrobić, po co sięgnąć i kiedy rozmawiać z uczniem i przedszkolakiem? Tego wszystkiego mogli dowiedzieć się nauczyciele i bibliotekarze, którzy wzięli udział w owym (Nie)seminarium. To cykliczne, warsztatowe, żywe spotkania, a właściwie zajęcia połączone z wykładami i rozmowami

z przedstawicielami zabrzańskiej oświaty. Mają podnosić świadomość nauczycieli, propagować czytanie książek dziecięcych, jak też korzystanie z pomocy dydaktycznych.

6 czerwca odbyło się spotkanie z Iwoną Chmielewską, której twórczość obejmuje głównie autorskie książki *picture book*, które zyskały popularność szczególnie w Azji (ostatnia jej książka zrobiła furorę w Chinach!). Autorka jest również zdobywczynią wielu nagród, w tym Złotego Jabłka na Biennale Ilustracji w Bratysławie oraz trzykrotną laureatką Bologna Ragazzi Award. Do jej najbardziej roz-



JACEK SMARZ

poznawalnych dzieł należy *Pamiętnik Blumki*, który został uhonorowany tytułem Książka Roku 2011 polskiej sekcji International Board on Books for Young People w kategorii *książka obrazkowa*. Inne znaczące tytuły to *Oczy*, za które otrzymała Bologna Ragazzi Award (2013) oraz *Gdzie jest moja córka?*, jak i *Mama*

zawsze wraca, które również spotkały się z pozytywnym odbiorem czytelników.

Częścią czerwcowego seminarium ze znaną twórczynią był dodatkowo wykład psycholog i autorki książek Wandy Papugowej z Krakowa, która w swojej pracy skupia się na udzielaniu pomocy psychologicznej dzieciom i dorosłym.

Przedstawiła ona największe współczesne problemy, z którymi mierzą się dzieci oraz ich rodzice. Na przykładach ze swojej praktyki opisała również rolę dorosłych i nauczycieli. Uzupełnieniem jej słów była oczywiście literatura dziecięca, która może być potężnym narzędziem w rozwiązywaniu trudnych problemów młodego człowieka, poznającego świat.

Prawie 3-godzinne seminarium skupione było wokół tematów trudnych i pełnych emocji, które przedszkolaki i uczniowie spotykają na swojej drodze i z którymi muszą się mierzyć. Książka jest nieodłącznym panaceum na to, jak sobie z tym poradzić. Idealnym uzupełnieniem okazały się warsztaty poprowadzone przez wydawnictwo No Bell. Izabella Gorczyca oraz Łukasz Wróbel, wspierając się różnymi książkami, pokazali jak można wytłumaczyć sobie za pomocą różnych książek. Pracując z dziećmi i razem z nimi czytając można im pomóc poczuć się mniej osamotnionymi w swoich problemach, pokazując im, że inni też mają podobne doświadczenia i uczucia. (kub)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

**ZABYTKOWA KOPALNIA
WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO**
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

16 czerwca (godz. 17) – msza święta w podziemnej kaplicy św. Barbary (zjazd na poziom 170 metrów o godz. 16.30, konieczne zapisy).

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane głęboko pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd do obiektu windą (*szolą*). Konieczna jest rezerwacja miejsc!

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochneckiego 12
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia m.in. podziemna Trasa Wodna, czyli najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kłuczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Czynna jest także naziemna strefa dla dzieci, gdzie zabawę łączy się z nauką – Park 12C.

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

26 czerwca (godz. 20) – Matteo Bocelli (recital syna słynnego Andrei Bocellego).

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

13-14 czerwca (godz. 18) – David Desola *Słowa na piasku* (czytaj str. 9); 15-16 czerwca (godz. 18) – Ray Cooney *Okno na parlament* (komedia). Stowarzyszenie Przyjaciół Teatru Nowego w Zabrzu Z kulturą oferuje dla rodziców na czas sobotniego spektaklu darmową opiekę nad dziećmi. A o czym jest komedia? Pewnego razu w luksusowym apartamencie londyńskiego hotelu minister brytyjskiego rządu i romansująca z nim sekretarka opozycji znajdują zwłoki. Chcąc uniknąć skandalu postanawiają zatuszować całą sprawę. Czy to się uda, biorąc pod uwagę przeszkadzający im ciągle personel hotelu, zazdrosnego męża i kilka innych osób, w tym także... samego nieboszczyka? 17 czerwca (godz. 18) – *Tacy byliśmy jeszcze wczoraj* (jubileuszowy, XXX koncert Ligi Recytatorów z udziałem laureatów tegorocznych i z lat ubiegłych); 21 czerwca (godz. 19) i 22 czerwca (godz. 18) – Fred Apke *Ciało nogę* (komedia).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: Podsumowanie sezonu Grupy 18-Obsydian.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

14 czerwca (godz. 18-24) – *Chillout w Szybie Maciej – kolejny z wakacyjnych wieczorów*, które odbywać się będą latem co piątek (od 6 lipca rusza dodatkowo cosobotnia *Letnia Scena* z koncertami na żywo).

WYSTAWA: *Bryła i faktura* (fotografia Seweryna Kawińskiego – czynna od 18 czerwca).

Możliwość zwiedzania m.in. wieży i przyległych pogórnich odrestaurowanych obiektów także w inne dni. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

DAWNE KINO ENERGETYK
Zabrze
ul. Wolności 416



▲ 15 czerwca (godz. 19) – *Przygotuj się z nami na wakacje* Koncert chóru Luna Plena prowadzonego przez Barbarę Gajek-Kraskę na rzecz schroniska dla zwierząt Psitulmnie. W programie utwory m.in. z repertuaru Krzysztofa Krawczyka, Kabaretu Starszych Panów, Bruno Marsa czy BJ Thomasa o podróżach, pogodzie i zwyczajach (nawet prasłowiańskich) witania lata.

DOK KOŃCZYCE
Zabrze, ul. Dorotki 3
tel. 32 275-04-05

21 czerwca (godz. 19) – *Nowowanki u Kasi i Anki* (impreza dla dzieci).

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Kożdy mo swojego ptoka, czyli ślonskie hobby; Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna, czynna codziennie oprócz poniedziałku).

MULTISPORT
Zabrze, ul. Gagarina 2
tel. 666 746-708

16 czerwca (godz. 12) – festyn rodzinny: pokazy (m.in. tenisa), dmuchańce, malowanie twarzy i balonów, warsztaty taneczne i rękodzielnicze.

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochneckiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp. Czytaj str. 13.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

14-15 czerwca – Carbon Silesia Festival (patrz rubryka *Tęgo nie możesz przegapić*); 7 lipca (godz. 18.30) – Carnall Festival: Daria ze Śląska, Natalia Szroeder (impreza biletowana, kolejne koncerty: 21 lipca oraz 4 i 25 sierpnia).

Do zwiedzania są odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

MUZEUM HISTORII POLSKI LUDOWEJ
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 600 507 779

To najstarszy i największy ośrodek w Polsce prezentujący historię Polski Rzeczypospolitej Ludowej. Powstał na terenie XIX-wiecznego poniemieckiego folwarku Dwór Nowa Ruda, a zgromadzono tam: przedmioty codziennego użytku z lat 1945-1989, pomniki socrealistyczne, samochody, motocykle, wyposażenie mieszkań i biur, pamiątki sportowe, plakaty, obrazy, zabawki...

Czynne od środy do niedzieli w godz. 10-18.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: malarstwo Heleny Dzionyk na jedwabiu (38 lat pracowała jako nauczyciela plastyki w zabrzańskich szkołach, miała wystawy we Francji i w Kanadzie).

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

14 czerwca (godz. 18) – *Mały Książę* (spektakl w reżyserii Teresy Jonas w wykonaniu grupy Jadesta).

**MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA**
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Wątki zebrane* – osnową ekspozycji jest twórczość Wandy Hołoszkiewicz (1927–2004), autorki wielobarwnych gobelinów i kilimów, w których tradycyjne materiały łączą się z syntetyczną formą roślinnych przedstawień. Jednak sztuka zabrzańskiej włókiarki jest jedynie punktem wyjścia dla szerokiego ujęcia sztuki włókna. Prócz ujęć tradycyjnych i ludowych, pokazany jest wyjątkowy haft malarski w postaci tworzonej jedwabną nicią na aksamicie i płótnie obrazów artystek nieprofesjonalnych, takich jak Amalia Fidyk i Maria Keyha, autorskie aplikacje w wykonaniu Czesławy Kałuskiej, natomiast punktem kulminacyjnym jest najbardziej nowoczesne wydanie tkaniny artystycznej w postaci oryginalnych prac artystów Grupy Przekaz specjalizujących się w tej dziedzinie sztuki.

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

21 czerwca (godz. 18) – koncert muzyki filmowej *Piraci z Karaibów*: orkiestrą symfoniczną Filharmonii Zabrzeńskiej dyrygować będzie Sławomir Chrzanowski.

TERENY TARGOWE
Ruda Śląska, ul. Kupiecka
tel. 32 244-90-00

16 czerwca (godz. 16) – *Święto Miasta*: m.in. koncert Patrycji Markowskiej (godz. 19) oraz Agnieszki Chylińskiej (godz. 20.30).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 6
Zabrze, ul. Krakowska 52
tel. 32 272-39-42

WYSTAWA: *Hexy kobiety żywiły na tle śląskich uroczysk* (ekspozycja fotograficzna na tle śląskich uroczysk i zabytków).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 9
Zabrze, ul. Paderewskiego 35
tel. 32 275-05-24

WYSTAWA: *Zwierzaki-cudaki* (prace Iwony Dybek).

CK WIATRĄK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

16 czerwca (godz. 18.30) – Vader oraz Bio-Cancer i Warside: album *Black to the blind* (pełne wykonanie).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

15 czerwca (godz. 11-14) – *Bezpieczne wakacje* (dzień otwarty placówki): znakowanie rowerów, pokazy służb mundurowych, zajęcia z psem Larą, artystyczne animacje, pokaz aikido, kawiarenka, dmuchańce.

WYSTAWA: *Tam i nazod* (alkwarele, w tym scenki zabrzańskie, Grzegorza Chudego).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARIJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

15 czerwca (godz. 16) – *Detektyw Pozytywka* (spektakl Teatru Żelaznego); 21 czerwca (godz. 18) – Zbigniew Stryj *Szezyf z Fryn City* (śląska komedia z Dzikiego Zachodu).

WIEŻA CIŚNIEN
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja). Na szczycie (w kopule) czynna restauracja.

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

5 lipca (godz. 12) – ogólnopolskie targi książki wydawców niezależnych.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Muzyka elektroniczna nocą

Dwa dni, a właściwie dwie noce, trwać będzie w strefie Szybu Carnall Sztolnia Królowa Luiza (Zabrze, ul. Wolności 408)

wielkie święto muzyki elektronicznej: Carbon Silesia Festival. Impreza będzie rozgrywać się równolegle na trzech scenach,



tak więc lista artystów jest bardzo długa: Jeszcze, Ikarus, NTO, Royskopp, Mniem Collective, Kovvalsky, Weikum, Charlie, Radio Slave, Nick Curly, Virtual Geisha, Luke Alessi, Edvin, Zamilska, Kuba Sojka, MKO, Sarapata, Tom Encore, Beskres, Cats'n Dogz, Musumeci, Gusgus, Bvitalic, Ptakova i inni. Impreza rusza w piątek o godz. 19 i potrwa do niedzielnego ranka z przerwą na dzień sobotni od 6 rano do 18 wieczorem. Na miejscu także planowane są wystawy w tzw. art zone, czynna będzie oczywiście strefa gastronomiczna oraz wypoczynkowa. (jl)

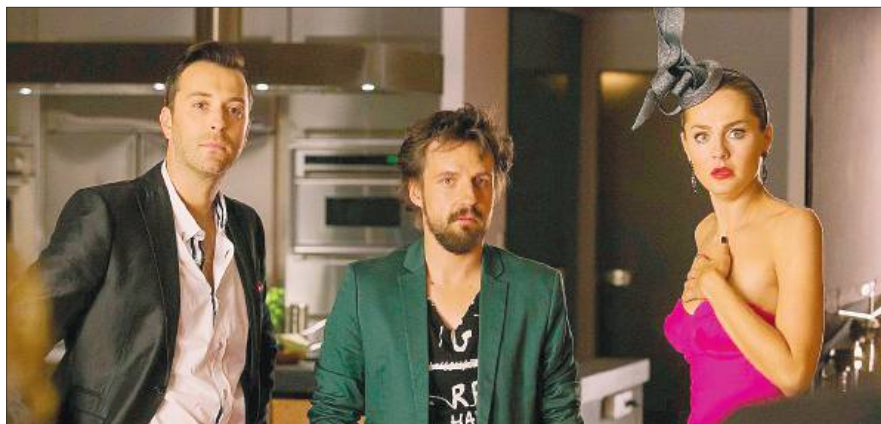
na ekranach HITY TYGODNIA

14 czerwca (piątek), godz. 20.00

Wkręcenie 2

polsat

komedia



W rodzinnym mieście pozostał jedynie Szyja, czyli Tomek Zarówny – jak zawsze posłuszny swojej ukochanej żonie. I to właśnie on wpada tym razem w kłopoty. Pracując na autostradzie, Szyja poznaje przypadkiem agentkę gwiazd Klementynę (Małgorzata Socha). Seksowna blondynka porywa go na kilka dni do Warszawy. Jeszcze tego samego dnia Tomek zmienia się w prawdziwego celebrytę. A jego żona – słynna Jadźka (Barbara Kurdej – Szatan) postanawia sprowadzić go do domu, choćby i siłą.

15 czerwca (sobota), godz. 23.15 Bo we mnie jest seks biograficzny



TVP 2

Warszawa, lata 60. Przed ekranami czarno – białych odbiorników zasiadają miliony Polaków. I nagle ktoś przykuwa ich wzrok. To Kalina Jędrusik (Maria Dębska) – zjawiskowa aktorka i piosenkarka, która wnosi koloryt do bezbarwnej rzeczywistości. Kusi wdziękiem i seksapilem. Elektryzuje panów i oburza panie. Ma opinię naczelną skandalistki i seksbomby PRL, polskiej Marilyn Monroe, a przecież największy skandal dopiero się zacznie...

15 czerwca (sobota), godz. 20.00

Zew krwi

polsat

film przygodowy



Pies imieniem Buck zostaje porwany z domu w Kalifornii i przetransportowany na północ, gdzie trwa gorączka złota. Na czworonoga czeka wiele cierpienia, ale też przyjaźń i przygoda życia. „Ekranizacja” powieści Jacka Londona, wyreżyserowana przez twórcę „Jak wytresować smoka” i sfotografowana przez Janusza Kamińskiego. W jednego z bohaterów wciela się Harrison Ford.

16 czerwca (niedziela), godz. 01.00

Terminator 3: Bunt maszyn

polsat

film sensacyjny



Dziesięć lat po wydarzeniach z drugiej części, dorosły już John Connor (Nick Stahl) żyje w przeświadczeniu, że dzień zagłady nie został do końca powstrzymany. Jego przeczucia okazują się słuszne, gdy z przyszłości po raz trzeci zostaje wysłany robot, T-X (Kristianna Loken), który przybiera postać pięknej kobiety. O wiele potężniejszy od swoich poprzedników model ma na celu zlikwidowanie Johna Connora. Z misją ratunkową przybywa na Ziemię stary znajomy z poprzednich części cyklu, Terminator T-850 (Arnold Schwarzenegger), który musi ochronić także przyszłą żonę przywódcy ruchu oporu, Kate Brewster (Claire Danes). Rozpoczyna się ostateczna walka, od której zależeć będą losy ludzkości.

16 czerwca (niedziela), godz. 20.35

Diana

TVP 2

biograficzny



Jeszcze za życia stała się legendą, cieszyła się sławą i popularnością, interesowały się nią media i opinia publiczna. Była na ustach wszystkich, od samego początku, gdy tylko świat dowiedział się o lady Dianie Spencer, przyszłej żonie następcy brytyjskiego tronu. Ślub odbył się 29 lipca 1981 roku i od razu okrzyknięto go ślubem stulecia. Ale bajka szybko się skończyła. Już po kilku latach prasa ujawniła postępujący kryzys w małżeństwie. Zaczęły się zdrady, samobójcze próby i w końcu po czteroletniej separacji nastąpił rozwód w sierpniu 1996 roku. Rok później księżna Diana zmarła w Paryżu wskutek obrażeń odniesionych w wypadku samochodowym, spowodowanym pościgiem paparazzich.

REKLAMA

V GREKA

Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28
tel.: 32 275 06 92
zamówienie cateringów tel.: 789 360 170

Greckie finger food

DUŻY ZESTAW 80 sztuk – 480 zł

- 10 Mini ptyś z musem z sera fety/papryka grillowana/rukola
- 10 Mini burger z greckimi biflekami
- 10 Jagńca kofty na mini picie
- 10 Mini naleśniki zielone z twarogiem i tososiem
- 10 Roladek z bakłażana panierowane z serem feta
- 10 Spanakotiropitakia
- 10 Grillowana tortilla z gyrossem i warzywami
- 10 Horiatiki na szaszłyku
- Tzatziki

MAŁY ZESTAW 40 sztuk – 250 zł

- 10 Mini ptyś z musem z sera fety/papryka grillowana/rukola
- 10 Mini burger z greckimi biflekami
- 10 Roladek z bakłażana panierowane z serem feta
- 10 Grillowana tortilla z gyrossem i warzywami
- Tzatziki

Koryta mięsne

KORYTKO MAŁE 370 zł

KORYTKO ŚREDNIE 440 zł

KORYTKO DUŻE 530 zł

KORYTKO SZEFA KUCHNI 560 zł

KORYTKO ŚLĄSKIE 560 zł

www.ugreka.com.pl



OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

Prezydent Miasta Zabrze przypomina posiadaczom psów, że zgodnie z art. 56 ust. 1-4 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz.1075) oraz w oparciu o Rozdział 9 § 16 załącznika do Uchwały nr XX/357/20 Rady Miasta Zabrze z dnia 18 maja 2020 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Zabrze, należy poddać:

obowiązkowemu ochronnemu szczepieniu psów przeciw wściekliznie w 2024 roku,

psy w terminie 30 dni od dnia ukończenia przez psa 3 miesiąca życia, a następnie nie rzadziej niż co 12 miesięcy od dnia ostatniego szczepienia.

Szczepień psów przeciwko wściekliznie dokonują lekarze weterynarii świadczący usługi weterynaryjne w ramach działalności zakładu leczniczego dla zwierząt.

Psy poddane szczepieniu podlegają wpisowi do rejestru prowadzonego przez lekarza weterynarii dokonującego

szczepienia. Po przeprowadzeniu szczepienia posiadaczowi psa wydaje się zaświadczenie lub dokonuje się wpisu w paszporcie oraz wydaje się znaczek identyfikacyjny, który należy trwale umocować do obroży psa.

Koszt szczepienia psa ponosi posiadacz psa.

Zgodnie z art. 85 ust. 1a. ww. ustawy kto uchyla się od obowiązku ochronnego szczepienia psów przeciwko wściekliznie podlega karze grzywny.

Szczepienia ochronne psów w Zabrzu dokonywane są w zakładach leczniczych podanych poniżej:

Lp.	Nazwa zakładu leczniczego	Adres zakładu	Nr telefonu	Godziny urzędowania
1.	Gabinet Weterynaryjny IBW	Zabrze – Centrum Południe, ul. Klonowa 4a	605 532 356 607 252 452	pon. – pt. 9.00 -19.00, sob. 10.00 -14.00 niedz. nagłe wypadki
2.	Gabinet Weterynaryjny Lux-Vet Justyna Adach	Zabrze – Śródmieście, ul. Szczęść Boże 23	32/271-19-95	pon. – pt. 9.00 - 19.00 sob. 9.00 -15.00
3.	Gabinet Weterynaryjny	Zabrze – Centrum Południe, ul. Sierotki 10	32/273-61-95 601 497 850	pon. – pt. 9.00 -19.00 sob. 9.00 -15.00 niedz. 9.00 -13.00
4.	Gabinet Weterynaryjny „Pasjovet” s. c.	Zabrze – Guido, ul. Cisowa 1/24	730 150 991	pon. – pt. 10.00 -15.30 2 sob. w m-cu 10.00 -13.00
5.	Przychodnia Weterynaryjna	Zabrze – Mikulczyce, ul. Tarnopolska 42	32/274-21-23 605 661 954	pon. – pt. 9.00 -19.00 sob. 9.00 -14.00 niedz. 10.00 -12.00
6.	Przychodnia Weterynaryjna Michał Czingon	Zabrze – Centrum Północ, ul. Wolności 124A	32/308-89-99	pon., śr. – pt. 10.00 -12.00 15.00 -18.00 wt., czw. 15.00 -18.00
7.	Gabinet Weterynaryjny	Zabrze – Osiedle Tadeusza Kotarbińskiego, ul. Grunwaldzka 2	32/273-05-70 607 149 525	pon. – pt. 9.00 -14.00, 16.00 -19.00 sob. 10.00 -14.00
8.	Przychodnia Weterynaryjna Marek Parczyk	Zabrze – Centrum Południe, ul. Piłsudskiego 48	32/276-37-54 601 865 330	pon. – pt. 10.00 -13.00, 16.00 -19.00 sob. 9.00 -12.00
9.	Przychodnia Weterynaryjna – Centrum Weterynaryjne Małgorzata i Piotr Młynarscy s.c.	Zabrze – Skłodowskiej-Curie, ul. Kochanowskiego 16	32/271-11-33 601 547 774	pon. – pt. 8.00 -20.00 sob. 9.00 -15.00
10.	Gabinet Weterynaryjny VETMEDICA Agnieszka Dąbrowska-Pietrzak	Zabrze – Centrum Południe, ul. Sobieskiego 4	32/307-53-35 733 297 297	pon. – pt. 10.00 -18.00 sob. 9.00 -13.00
11.	Gabinet Weterynaryjny	Zabrze – Centrum Południe, ul. Pileckiego 11/1	605 839 806	pon., śr., pt. 9.00 -17.00 wt., czw. 14.00 -17.00
12.	Gabinet Weterynaryjny FIVET Zabrze	Zabrze – Centrum Południe, ul. Wolności 345A	690 090 507	pon. – pt. 9.00 -19.00
13.	Gabinet Weterynaryjny Śląskie Pogotowie Weterynaryjne	Zabrze – Centrum Północ, ul. Słowackiego 33	577 999 699	pon.- sob. 19.00 -7.00 niedziela, święta całodobowo

Jednocześnie przypomina się, że Osoby utrzymujące zwierzęta domowe są zobowiązane do:

- bezwłocznego usuwania, z terenów przeznaczonych do wspólnego użytku, zanieczyszczeń pozostawionych przez zwierzęta domowe.

Niedopełnienie tego obowiązku skutkuje nałożeniem mandatu karnego w wysokości do 500 zł lub ukaraniem grzywną.

- umieszczania odchodów zwierząt w specjalnie do tego celu przeznaczonych pojemnikach, a w przypadku ich braku, w pojemnikach na niesegregowane (zmieszane) odpady komunalne.

Niedopełnienie tego obowiązku skutkuje nałożeniem mandatu karnego w wysokości do 500 zł lub ukaraniem grzywną.

- sprawowania należytej opieki, w szczególności niepozostawiania ich bez dozoru, na terenach przeznaczonych do wspólnego użytku.

- utylizacji padłych zwierząt (na własny koszt) - z podmiotami, które świadczą usługi w zakresie odbioru, transportu i utylizacji padłych zwierząt, które posiadają stosowne zezwolenia.

Prosimy o zgłaszanie lokalizacji padłych zwierząt na drogach i innych terenach publicznych, telefonicznie lub osobiście do tut. Urzędu Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności tel. 32/37-33-388, Straży Miejskiej tel. 986, Policji tel. 997 lub Straży Pożarnej tel. 998, celem szybkiego uprzątnięcia i utylizacji zwłok.

eprasa.pl ddc4240782



Mała Armia z Zabrze ozdoba zlotu pojazdów militarnych Hobby w kolorze khaki

Śląskie Manewry to wydarzenie od dwóch dekad przyciągające do Bytomia miłośników militariów z całej Polski. Jedną z największych, najciekawszych i najbardziej mobilnych ekspozycji na zlot pojazdów militarnych (tym razem pod zabytkowym szybem Krystyna w Szombierkach) przygotowała Mała Armia Grupa Śląsk, na co dzień stacjonująca w Muzeum Techniki Wojskowej (Zabrze, ul. Mochackiego 12).

Przypomnijmy, że Grupa Śląsk powstała w 1995 roku z inicjatywy braci Wacława i Macieja Widuchowskich. Do dziś ich klan (bo dołączyli do nich kolejni członkowie rodu) stanowi trzon tej ekipy. Pierwszym eksponatem organizacji był terenowy star 660. Szybko powiększający się park wojskowych pojazdów, początkowo zlokalizowany w skansenie Królowa Luiza, dziewięć lat temu z braku miejsca, dzięki przychylności dyrekcji Muzeum



Górnictwa Węglowego zyskał obecną lokalizację. Utworzony Park Techniki Wojskowej otrzymał imię stryja Widuchowskich, żołnierza Armii Krajowej – Jerzego. W parku, mającym

formę dawnych koszar wojskowych, z biurem przepustek i umundurowanym wartownikiem, można zobaczyć kilkadziesiąt eksponatów (w większości „na chodzie”), dotknąć,

a nawet przejechać się niektórymi z nich.

Podczas trzydniowego zlotu w ubiegły weekend też nie zabrakło przejazdów pojazdami militarnymi (w tym takimi perłkami, jak wyprodukowany w 1950 roku w Bumarze Łąbędzy T-34 z napisem Rudy 102, użyczony przed laty zabrzanom przez Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie), pokazów grup rekonstrukcyjnych (m.in. bitwy pancernej na Łuku Kurskim), dobrej muzyki w wykonaniu orkiestr wojskowej, policyjnej, a nawet dudziarzy z Częstochowy oraz popularnej grochówki. W mającym zagorzałych fanów pokazie tank crash, czyli pojedynku czołgu z samochodami osobowymi brylowała Zuzia z Grupy Śląsk, bezbłędnie kierująca pancernym olbrzymem T-55.

Nie brakło też nagród dla najlepszych. Okazała statuetka w formie charakterystycznej wieży szybowej trafiła do Piotra, kierowcy platformy transportowej, za pokonanie największej liczby kilometrów przy kilkudniowym zwożeniu na

zlot pojazdów gąsienicowych i dostarczeniu pierwszego w historii tej imprezy eksponatu „latającego”, śmigłowca Mi-2 (przekazanego w kwietniu tego roku przez Muzeum Miejskie w Mysłowicach na ręce zabrzanom i już przez nich odrestaurowanego). Kolejna, główna nagroda przypadła naszej „armii” za błyskawiczną i udaną renowację polskiego samochodu opancerzonego AMZ Dzik-2 (na zdjęciu z prawej), zwanego polskim hummerem. – Kupiliśmy go zaledwie dwa tygodnie temu od niemieckiego muzeum, za pieniądze ze sprzedaży jednego z eksponatów, które mieliśmy w dwóch egzemplarzach – wyjaśniają zabrzanscy „militaryści”. – W Polsce są jeszcze tylko trzy takie prywatne, w tym jeden u antyterrorystów detektywa Rutkowskiego.

Mała Armia liczy sobie dziś blisko 40 aktywnych członków, wolontariuszy (w tym kilkanaście pań i aż dziesięcioro nastolatków), którzy cały czas wolny i umiejętności – bo sami serwisują sprzęt – poświęcają swemu hobby! (eska)

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM
3-pokojowe
mieszkanie o pow.
60 mkw., dzielnica
Zabrze Centrum
Południe.
C.O. miejskie.
Kontakt:
602-454-861

Kupimy:
dom /
mieszkanie /
kamienice,
udziały
w nieruchomościach,
z dożywociem
lub służebnością,
skomplikowany
stan prawny,
spadkowe,
spółdzielcze
lokatorskie,
zadłużone,
z komornikiem
i inne. 736-083-054

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ brygadzystę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-62

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

KOMPLEKSOWE dokładne remonty mieszkań, łazienek, gwarancje, referencje, kosztorysy. Tel. 506810360

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

Ogłaszaj się w Głosie:

690 683 103, aneta@gloszabrze.pl

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

www.pietrek.pl

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

TAKŁAD POGRZEBOWY Z TRADYCJĄ
MPGK
rok założenia 1945

IBPC rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 ☎ **32 271 38 23, 508 970 425**

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

PIŁKA RĘCZNA

Pierwsze złoto!



MISTRZOSTWA POLSKI MASTERS Do czterech razy sztuka... Pogoń Zabrze Masters, a więc zespół złożony z byłych piłkarzy ręcznych Pogoni i Górnika (ale także innych klubów) już trzykrotnie stawała na podium mistrzostw oldbojów (dwa srebrne medale i jeden brązowy), ale wciąż brakowało jej tego najważniejszego: tytułu mistrza Polski do lat 35. Udało się właśnie teraz!

W zawodach, które 8-9 czerwca odbyły się w Opolskiem (Komprachcice, Dobrzeń Wielki, Dąbrowa, Turawa) wystartowało w kategorii do lat 35 w sumie czternaście drużyn. Zabrze trafiło do 3-drużynowego zestawienia, więc ich mecze trwały 2x15 minut (w liczniejszych grupach spotkania były krótsze). Pogoń Masters najpierw pewnie pokonała zarówno Masters Świdnicę (28:4), jak i Szczypiorniaka Gorzyce Wielkopolskie (23:13). W ćwierćfinale rozprawiła się zaś z Old Ostrovią Ostrow Wielkopolski (15:10), a w półfinale z Hutnikiem Kraków Masters (18:16). I na koniec w meczu o złoto pokonała Energię Szczypiorniaka Gorzyce (18:6)! – Turniej był mocno obsadzony, ale mieliśmy obszerny, a przy tym wyrównany skład drużyny. W każdym spotkaniu od początku narzucaliśmy wysokie tempo i poziom gry, do którego rywalom było trudno równać – podkreśla Janusz Bykowski, jeden z liderów zabrzańskiej ekipy, w przeszłości czołowy zawodnik seniorskiej Pogoni Zabrze.

– Wygraliśmy pewnie wszystkie spotkania i to z drużynami młodszymi wiekowo. Bo po prawdzie my bardziej kwalifikowaliśmy do kategorii 45 lat, ale ze względu na kilku młodszych kolegów, którzy chcieli z nami zagrać, zdecydowaliśmy się jako drużyna na grę w młodszej kategorii. Jak już wspomnieliśmy zespół pod trenerskim przywództwem Grzegorza Giebela stanowili byli zawodnicy Pogoni i Górnika, ale są w nim też pojedynczy gracze znani w przeszłości z innych zespołów, m.in. Gwardii Opoli, ASPR Zawadzkie, Grunwaldu Ruda Śląska, Olimpii Piekary Śląskie, a nawet MKS-u Wieluń. – Trenujemy sobie raz w tygodniu, w każdy piątek od godziny 20 w hali Pogoni. Naszym celem jest podtrzymywanie formy, a także uczestnictwo w krajowych turniejach. W zawodach idzie nam różnie, bo nie zawsze mamy najmocniejszy skład. Na najważniejszy w roku turniej udało się jednak zebrać prawdziwie mistrzowską ekipę! – podkreśla Bykowski. A złotymi medalistami w barwach Pogoni Zabrze Masters zostali – bramkarze: Michał Adamkiewicz, Arkadiusz Krywałt; skrzydłowi: Andrzej Adamczyk, Janusz Bykowski, Łukasz Gansiniec, Adam Zwierzyński; rozgrywający: Mariusz Kempys, Arkadiusz Kowalski, Paweł Lisowski, Arkadiusz Miszka, Artur Pietrucha, Sebastian Serek, Maciej Ścigaj oraz obroty: Tomasz Przybyła i Dariusz Wąż. (s)

PUCHAR POLSKI ZPRP MŁODZIEŻEK

Z kolei młodzieżowa Pogoń 1945 Zabrze wzięła udział w finałowym turnieju w Piasecznie, ale nie odniosła tam sukcesu. Nasza drużyna przegrała tam z Agrykolą Warszawą 14:21 (bramki dla zabrzańców zdobyli: Nadia Zdebska 3, Zuzanna Gozdecka 2, Agatka Jeruszka 2, Natalia Pawelec 2, Martyna Sikorska 2, Maja Buczyńska 1, Maria Ignatowa 1,

Pogoń za podium

Marta Mosór 1), potem z UKS-em Banino 19:23 (Sikorska 5, Pawelec 4, Zdebska 3, Marzena Gwóźdź 2, Gozdecka 1, Ignatowa 1, Milena Jarosz 1, Karolina Kowalczyk 1, Nina Moroń 1) i wygrała jedynie z MKS-em Gniezno 20:18 (Gozdecka 7, Sikorska 2, Marlena Borodaj-

ko 2, Ignatowa 2, Pawelec 2, Jarosz 1, Moroń 1, Mosór 1, Zdebska 1). W efekcie Pogoń 1945 zajęła w swojej grupie trzecie miejsce, co oznacza, że w krajowych rozgrywkach została sklasyfikowana, wraz z Vambresią Wąbrzeźno, na piątym miejscu. (s)

Nowy gracz Górnika

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Nowym piłkarzem ręcznym Górnika został Krzysztof Komarzewski. To niespełna 26-letni zawodnik grający na prawym skrzydle, który w ubiegłym sezonie przez większość sezonu reprezentował Energię MKS Kalisz (i zdobył dla tego zespołu 61 bramek). Wcześniej przez kilka miesięcy grał zaś w AEK-u Ateny (rozwiązał z nimi kon-

trakt tuż przed meczami tej drużyny z Górnikiem w Lidze Europejskiej), a trafił tam prosto z Wisły Płock. W polskiej superlidze debiutował z kolei w barwach Wybrzeża Gdańsk. Ma na swoim koncie liczne występy w kadrze Polski! Nabytek Górnika ma 188 centymetrów wzrostu i waży 85 kg. W Zabrzu występować będzie przez co najmniej dwa lata. (w)



Rezerwa w spoczynku

Kilka tygodni po ekstraklasowym Górniku, w ubiegły weekend sezon zakończyła wreszcie także jego III-ligowa rezerwa. Drużyna naszego klubu bynajmniej nie zanotowała postępu, a umiarkowany regres: finiszowała na siódmej pozycji, podczas gdy rok temu była szósta. Najlepszymi strzelcami Górnika II w tyle co zakończonych rozgrywkach byli: 36-letni Marcin Wodecki (10 goli), Aleksander Tobolik (8 goli) i Mateusz Kulig (7 goli). (s)

III LIGA Grupa III: Śląza Wrocław – Górnik II Zabrze 1-0 (1-0): Jakuć (33). Końcowa tabela poniżej.

KLASA OKRĘGOWA Grupa śląska I: MOSiR Sparta Zabrze – Czarni Sucha Góra 3-1 (0-1): Boni (60), Łysiak (68 i 74) – Stanko (20). Tabela: 1. Odra Miasteczko Śląskie 29 spotkań, 78 punktów (bramki: 106-33); 2. Jedność 32 Przyszowice 29, 59 (88-32); 3. Sośnica Gliwice 29, 54 (58-48);... 13. MOSiR Sparta 29, 25 (50-81).

KLASA A Podokręg Zabrze: Gwarek Zabrze – KS 94 Rachowice 4-1 (1-0): Popela (34), Mierzwa (65), Drobniak (73 i 90+2) – Łopatka (47); MKS Zaborze – Zamkowice Toszek 3-0 (1-0): Łagiewska (4), Konieczny (86), Gwóźdź (90+3). Tabela: 1. Gwiazda Chudów 29, 76 (127-28); 2. Gwarek 29, 72 (103-22); 3. KS 94 Rachowice 29, 61 (88-40);... 7. Zaborze 29, 43 (52-50).

KLASA B Podokręg Zabrze: Amator Rudziniec – Grzybowicki KS Zabrze 2-3 (0-2): Rembelski (53), Mołdrzyk (65) – Rutkowski (10), Wnęk (45), Poremski (47); Victoria Pilchowice – Quo Vadis Makoszowy 4-1 (0-1): Mączka (65), Rostkowski (60 i 90+3), Barton (73) – Zawadzki (19); Piast Pawłów – Sośnica II Gliwice 2-2 (1-1): Wydrzyński (11), Gorecko (72) – Bartuś (42), Bielasty (47); Pogoń Ziemiećce – Walka Zabrze 4-1 (2-0): Łabiak (9 i 21), Wróbel (56), Roesner (63) – Drożdż (77). Tabela: 1. AP Team Gliwice 29, 74 (129-38); 2. Victoria Pilchowice 29, 72 (106-37); 3. Sośnica II Gliwice 29, 60 (108-43);... 5. Walka 29, 51 (76-42);... 9. Quo Vadis 29, 42 (61-60); 10. Grzybowice 29, 41 (89-68);... 13. Pawłów 29, 21 (48-89).

KLASA C Podokręg Zabrze: Leśnik Łącza – MKS Zabrze-Kończyce 1-3 (1-0): Pawletka (38) – Kubanek (51), Gabrys (84), Odnowal (90+1); Orły Bojszów – Trampkarz 22 Biskupice 5-2 (1-1). Tabela: 1. LKS 45 Bujaków 25, 58 (111-28); 2. Naprzód Łubie 25, 57 (97-38); 3. Kłodnica Gliwice 25, 52 (73-62);... 10. Biskupice 25, 30 (50-79); 11. Kończyce 25, 26 (40-73).

III LIGA grupa III

1. Rekord Bielsko-Biala	34	75	23-	6-	5	84-37
2. Śląsk II Wrocław	34	73	21-10-	3		76-32
3. MKS Kluczbork	34	60	17- 9-	8		55-38
4. Górnik Polkowice	34	56	16- 8-10			56-49
5. Pniówek Pawłowice	34	55	14-13-	7		59-51
6. LKS Goczałkowice Zdrój	34	47	12-11-11			50-38
7. GÓRNIK II ZABRZE	34	47	14- 5-15			54-54
8. Śląza Wrocław	34	45	12- 9-13			60-62
9. KS Stilon Gorzów Wlkp.	34	45	12- 9-13			51-49
10. Lechia Zielona Góra	34	43	12- 7-15			47-57
11. Carina Gubin	34	42	12- 6-16			48-55
12. Karkonosze Jelenia Góra	34	41	11- 8-15			41-53
13. Odra Bytom Odrzański	34	41	9-14-11			39-42
14. Unia Turza Śląska	34	41	11- 8-15			50-56
15. Warta Gorzów Wielkopolski	34	39	9-12-13			42-58
16. Gwarek Tarnowskie Góry	34	33	8- 9-17			44-58
17. Raków II Częstochowa	34	32	8- 8-18			43-66
18. LZS Starowice Dolne	34	23	5- 8-21			36-80

W poszczególnych kolumnach: miejsce, drużyna, rozegrane mecze, zdobyte punkty, mecze wygrane-zremisowane i wygrane w rzutach karnych-zremisowane i przegrane w rzutach karnych-przegrane, bramki strzelone:stracone.

PIŁKARSKI KALENDARZYK

KLASA A. Podokręg Zabrze: Gwarek II Ornontowice – MKS Zaborze (15 czerwca, godz. 17), Gwiazda Chudów – Gwarek Zabrze (15 czerwca, godz. 17).

KLASA B. Podokręg Zabrze: Ruch II Kozłów – Piast Pawłów (15 czerwca, godz. 11), Walka Zabrze – Burza II Borowa Wieś (15 czerwca, godz. 15 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40), Quo Vadis Makoszowy – Amator Rudziniec (15 czerwca, godz. 17 – Zabrze-Makoszowy, ul. Daleka 2), Grzybowicki KS Zabrze – Drama Kamieniec (15 czerwca, godz. 17.30 – Zabrze-Grzybowice, ul. Traktorzystów 1).

KLASA C. Podokręg Zabrze: Trampkarz 22 Biskupice – Korona Bargłówka (15 czerwca, godz. 17 – Zabrze-Biskupice, ul. Zamkowa), MKS Zabrze-Kończyce – ŁTS II Łabędy (16 czerwca, godz. 12 – Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1).

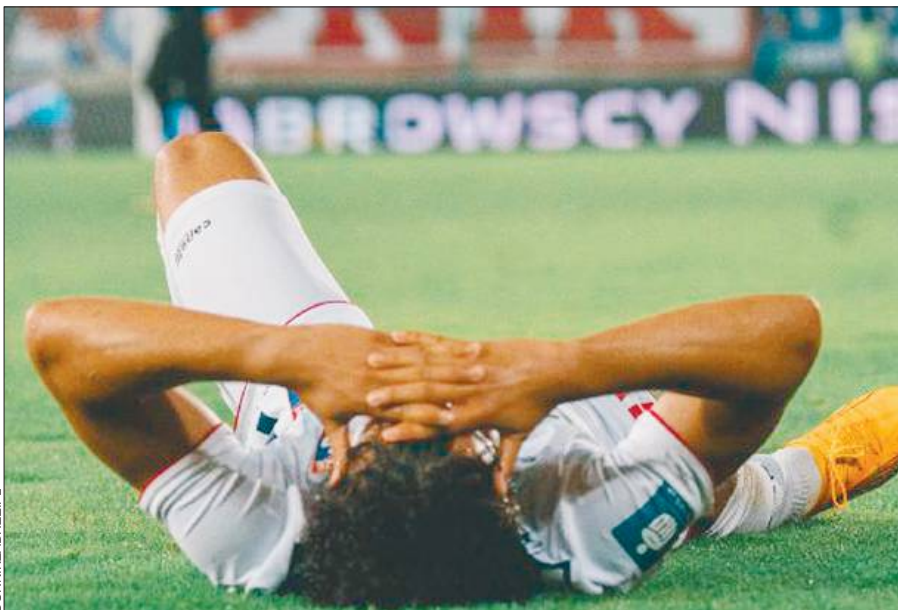
Zbliża się nowy sezon ekstraklasy: inauguracja w Zabrzu dopiero w sierpniu, śląskie derby we wrześniu i listopadzie

Wydawało się, że zmiana władz Górnika (nowa rada nadzorcza, nowy wiceprezes klubu) zdynamizuje zarządzanie zespołem, na co tak czekają kibice. Tymczasem wciąż nie znamy nowego prezesa klubu (konkurs trwa i trwa), sprawa prywatyzacji została najwyraźniej odłożona *ad acta*, nawet przyszłość większości zawodników jest wielką niewiadomą. Wokół Górnika zapanowała niepokojąca cisza...

Nasi piłkarze wznawiają treningi 21 czerwca, ale klub od tygodnia nie informuje na temat formowania się kadry zespołu. Owszem, jeszcze w maju ogłoszono transfer Patrika Hellebranda, a trener Jan Urban zapowiadał na jednej z konferencji prasowych, że klub tym razem będzie dokonywał szybkich i zdecydowanych transferów, ale od tego czasu nic się nie wydarzyło. O ile inne zespoły śmiało informują o swoich ruchach kadrowych, to Górnik nie jest w stanie nawet ogłosić informacji o przedłużeniu kontraktów, które kończą się kluczowym graczom 31 czerwca. Jako, że w klubie nadal nie ma nowego właściciela i jego pieniędzy, wygląda na to, że Górnik musi wcześniej zarobić na transfery i nowe oferty kontraktowe, a więc sprzedać aktualną gwiazdę, Lawrence'a Ennaliego. Czy w tej sprawie toczą się jakieś negocjacje? Pewnie tak.

Pozostaje czekać na pierwszy trening zespołu. Być może pojawią się na nim jacyś nowi piłkarze, czy też talenty, które

Niepokojąca cisza



Przed piłkarzami Górnika jeszcze nieco ponad tydzień urlopowego wypoczynku...

w poprzedniej rundzie były wypożyczone do innych klubów: Norbert Wojtuszek (GKS Tychy), Nikodem Zielonka (Zagłębie Sosnowiec), Mateusz Chmurek (GKS Jastrzębie), Jakub Pochciol (Polonia Bytom) i Jan Ciućka Skra Częstochowa). Czy któryś z nich dokonał wystarczają-

cego postępu, by trener Jan Urban zdecydował dać mu drugą szansę w Górniku?

Zabrzanie na treningi będą mieli tylko pięć tygodni, bo potem rusza już nowy sezon. Niestety naszym kibicom na inaugurację na Arenie Zabrze przyjdzie poczekać jeszcze dłużej, bo pierwsze dwa

mecze ekipa Urbana zagra na wyjeździe: z Lechem Poznań (21 lipca, godz. 17.30) i Puszczą Niepołomice (27-28 lipca). Pierwszym rywalem Górnika na swoim terenie będzie Pogoń Szczecin (3-4 sierpnia), a kolejnymi jego przeciwnikami będą: Radomiak Radom (10-11 sierpnia, wyjazd), Raków Częstochowa (17-18 sierpnia, u siebie), Cracovia Kraków (24-25 sierpnia, wyjazd), beniaminek Lechia Gdańsk (31 sierpnia-1 września, u siebie), beniaminek Motor Lublin (14-15 września, wyjazd), beniaminek GKS Katowice (21-22 września, u siebie), Legia Warszawa (28-29 września, wyjazd), Zagłębie Lubin (5-6 października, u siebie), Stal Mielec (19-20 października, u siebie), Widzew Łódź (26-27 października, wyjazd), mistrz kraju Jagiellonia Białystok (2-3 listopada, u siebie), Śląsk Wrocław (9-10 listopada, wyjazd), Piast Gliwice (23-24 listopada, u siebie), Korona Kielce (30 listopada-1 grudnia, wyjazd) i ponownie Lech (7-8 grudnia, u siebie). Widać z tego, że w tym roku ekstraklasa rozegra całą rundę i jedną kolejkę rundy rewanżowej. Runda wiosenna rozpocznie się 1 lutego przyszłego roku i potrwa do 24 maja 2025. (ws)

transfery lato 2024

PRZYSZEDŁ: pomocnik Patrik Hellebrand (SK Dynamo Czeskie Budziejowice, kontrakt do czerwca 2027 roku).

MOGĄ PRZYJŚĆ: napastnik Karol Czubak (Arka Gdynia), bramkarz Maciej Gostomski (Górnik Łęczna), hiszpański obrońca Josema (Ruch Chorzów), bramkarz Filip Majchrowicz (Radomiak Radom), duński pomocnik Mathias Hebo Rasmussen (Cracovia Kraków), japoński pomocnik Hide Vitalucci (Chojniczanka Chojnice).

MOGĄ ODEJŚĆ: Daniel Bielica, Erik Janża, Paweł Olkowski, Dani Pacheco, Boris Sekulić (wszyscy koniec kontraktów), Adrian Kapralik (koniec wypożyczenia z MSK Žilina), Lawrence Ennali (transfer do Lecha Poznań lub innego klubu).

sparingi lato 2024

Zabrze:	Górnik – Odra Opole	29 czerwca
Kirchberg:	Górnik – rywal nieznany	30 czerwca-9 lipca
Kirchberg:	Górnik – rywal nieznany	30 czerwca-9 lipca
Kirchberg:	Górnik – rywal nieznany	30 czerwca-9 lipca
Zabrze:	Górnik – FC Koszyce	13 lipca

W dniach 30 czerwca – 9 lipca drużyna będzie przebywać na zgrupowaniu w Kirchbergu (Austria)

Euro 2024: były i obecny piłkarz Górnika na piłkarskiej imprezie roku Kibicujemy Polsce i... Słowenii!

Już jutro (14 czerwca), meczem Niemcy – Szkocja, rozpoczynają się siedemnaste w historii mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Wśród 24 narodowych reprezentacji, które na boiskach w Berlinie, Monachium, Dortmundzie, Gelsenkirchen, Stuttgartu, Hamburgu, Dusseldorfie, Kolonii, Lipsku oraz we Frankfurcie nad Menem będą walczyły o medale, jest także Polska, w której składzie mamy jednak zaledwie jednego i to byłego już gracza Górnika – Łukasza Skorupskiego (aktualnie występuje we włoskim Bologna FC 1909), który jest rezerwowym bramkarzem kadry. Na Euro miał jednak także inny eks-zabrzanie – Arkadiusz Milik (Juventus Turyn), ale na tydzień przed turniejem doznał kontuzji! Na ostatnim etapie selekcji przepadła również kandydatura obrońcy z zabrzańskim epizodem, Pawła Bochniewicza (holenderski sc Heerenveen). To wszystko nie oznacza jednak, że na tej najważniejszej na kontynencie piłkarskiej imprezie zabraknie piłkarza z kadry obecnego Górnika!

Turniej w Niemczech startuje w piątek, ale nasza drużyna gry grupowe rozpoczyna dwa dni później od meczu z Holandią (16 czerwca, godz. 15), potem zmierzy się z Austrią (21 czerwca, godz. 18) i na

koniec z Francją (25 czerwca, godz. 18). Od wyników tych i innych spotkań będzie zależało czy Polska weźmie udział także w fazie pucharowej mistrzostw, a zakwalifikują się do niej dwa najlepsze zespo-



ły z grupy i być może trzecia (o ile jej bilans będzie lepszy od co najmniej dwóch innych trzecich ekip z tabel pozostałych grup). Ostatni tydzień przed startem mistrzostw z jednej strony wlał w serca polskich kibiców optymizm (wygrane w sparingach z Ukrainą 3-1 i Turcją 2-1), a z drugiej pojawiły się obawy związane z kontuzjami czołowych zawodników, bo z kadry wypadł nie tylko wspomniany

Milik, ale także – miejmy nadzieję, że na jeden tylko mecz – nasz as nad asy, Robert Lewandowski.

Jako się rzekło w kadrze Polski nie mamy teraz żadnego zawodnika z Górnika. Bo i zabrzański zespół obcokrajowcami teraz stoi, o jego sile stanowią aktualnie zawodnicy z Japonii, Niemiec, Słowacji czy Słowenii. I w ścisłej kadrze tej ostatniej znalazł się Erik Janża, mimo nikłego stażu w kadrze (ledwie dziesięć spotkań). Co ważne, nasz piłkarz wziął udział w generalnym sprawdzianie słoweńskiej reprezentacji przed mistrzostwami, a więc w sparingu z Bułgarią (1-1), jako członek podstawowego składu. Słowenia w Niemczech w fazie eliminacyjnej będzie rywalizowała w grupie C z Danią (16 czerwca), Serbią (20 czerwca) i Anglią (25 czerwca).

Przypomnijmy, iż ostatnim Polakiem, który jako piłkarz Górnika, brał udział w wielkiej piłkarskiej imprezie był Rafał Kurzawa, który grał w mistrzostwach świata w Rosji w 2018 roku. Na mundialu rozegrał jedno spotkanie (z Japonią 1-0), w którym zaliczył asystę. Po turnieju jednak odszedł z Górnika i wyjechał grać do francuskiego Amiens... Czy podobnie potoczą się losy Erika Janży? Kapitan Górnika ma z naszym klubem kontrakt tylko do końca czerwca, a negocjacje na temat wydłużenia jego umowy utknęły w martwym punkcie, więc niewykluczone, że ostatecznie zakończą się fiaskiem. A ryzyko takiego obrotu sprawy będzie tym większe, im Janża lepiej zaprezentuje się na Euro, bo to zawsze powoduje wysyp propozycji z zagranicznych klubów. (ws)

Tańce, hulanki, swawole!



Hala Pogoni (Zabrze, ul. Wolności 406) na co dzień kipi od emocji sportowych, ale raz do roku staje się areną szczególnych zmagani. W miniony weekend w naszym mieście odbyła się kolejna edycja Międzynarodowego Festiwalu Tańca (Polish Open Championships Polskiego Towarzystwa Tanciecznego)! (r)

HUMOR

Dyrektor do pracownika:
– Z pana to byłby doskonały przestępca...
– Dlaczego?
– Bo nie zostawia pan żadnych śladów swojej działalności...

Przesądna blondynka mówi do swojej przyjaciółki:
– Wyobraź sobie, że rano spadł mi talerz! Boję się, że to może zaszkodzić dziecku, które w sobie noszę.
– Eee, idź głupia! W zabobony wierzysz? Dwa miesiące przed moim urodzeniem, mama rozbiła płytę gramofonową i nic mi nie jest... nic mi nie jest... nic mi nie jest...

Mąż zamawia tort urodzinowy dla żony:
– Ile świeczek? – pyta ekspedientka.
– 25, jak zwykle.

Spotykają się dwaj koledzy.
– Kto ci nabił takiego siniaka?
– Wyobraź sobie, wczoraj wieczorem wyciągam dziewczynę z wody...
– I to ona tak cię urządziła?
– przerywa kolega.
– Nie... Wtedy do łazienki weszła żona...

Dlaczego sierotka Marysia nie poszła do lekarza?
– Bo w okolicy był tylko rodzinny.

Co to jest:
– Ma rogi, kopyta i się kurczy?
– Skurczybyk!

Idę dwie mrówki przez pustynię i jedna mówi:
– Nie czuję nóg.
A na to druga:
– To powąchaj moje.

Jak się nazywa kot który leci?
– Kotlecik.

Rozmawiają informatycy:
– Wpadnij do mnie, będzie impreza: muzyka, drinki, dziewczęta!
– Muzyka OK, drinki OK, a tych dziewcząt ile będzie?
– Jakies 8 GB.

Dożyliśmy czasów, w których ucisza się mądrych ludzi, by to co mówili nie obraziło głupich.

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	8	18°C	1016 hPa	wiatr		11 km/h
piątek		temp.	15	20°C	1016 hPa	wiatr		6 km/h
sobota		temp.	15	25°C	1012 hPa	wiatr		14 km/h
niedziela		temp.	13	20°C	1014 hPa	wiatr		6 km/h

KARTKA Z HISTORII

Górnicy rozpoczęli sezon wypoczynkowy nad morzem

Rada Turystyczna przy Zabrzeńskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego, zorganizuje w bieżącym sezonie letnim dwie formy wczasów wypoczynkowych i krajoznawczo-wypoczynkowych.

Górnicy i ich rodziny będą mogli wypoczywać w tym roku w takich atrakcyjnych miejscowościach jak: Szczyrk, Zakopane czy na Mazurach (Drawno, Wigry, Stare Jabłonki), gdzie w domach wczasowych FWP zarezerwowano dla nich około 4.000 miejsc.

Od czerwca do połowy września organizowane będą 14-dniowe wczasy krajoznawczo-wypoczynkowe w Krynicy Morskiej, gdzie Zabrzeńskie Zjednoczenie posiada własny ośrodek. 7-dniowe wycieczki do Tatr Słowackich (pas konwencji) z których w tym roku skorzysta 1.850 osób.

Warto także zaznaczyć, że na wszystkie wczasy dowozi się ludzi własnymi autokarami, a uczestnicy wczasów w Krynicy Morskiej zwiedzają po drodze wiele ciekawych miejscowości, jak: Grunwald, Poznań czy Warszawę.

Ponadto Rada Turystyczna przy ZZPW organizuje w każdym tygodniu – dla górników i ich rodzin – jedno lub dwudniowe wycieczki do różnych miejscowości, jak: na Szyn-dzielnę czy Klimczok, gdzie dla uczestników zarezerwowane są miejsca w schroniskach PTTK oraz zapewniona opieka GOPR. Corocznie w wycieczkach tych bierze udział około 2.000 osób.

Zjednoczenie, które stale troszczy się o coraz lepsze warunki wypoczynku dla górników i ich rodzin, z każdym rokiem poprawia warunki bytowe w swoim ośrodku wczasowym w Krynicy Morskiej. I tak, przed otwarciem tegorocznego sezonu letniego, całkowicie zmodernizowano urządzenia wnętrza oraz przeprowadzono szereg drobnych remontów (wodociągi, kanalizacja).

Z końcem 1961 r. oddany zostanie do użytku nowy własny dom wczasowy w Zakopanem – co zwiększy znacznie ilość miejsc wczasowych dla górników i ich rodzin.

(AP)

Głos z 7 czerwca 1964 r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Przyjmij do wiadomości, że nie zawsze masz rację. A nawet jeśli nawet rzeczywiście masz, to czasem... warto ustąpić. Tak dla świętego spokoju.



BYK
(21.04 – 21.05)

W twoim życiu uczuciowym właśnie kończy się siedem chudych lat, ale tłuste nie rozpoczną się od razu. Niemniej zauważysz, że coś się zmienia...



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Nie pozwólcie się zaszukadkować w firmie. Jeśli teraz nie zaprotestujecie, już zawsze będziecie robić to co teraz, a awanse i nowe wyzwania spłyną na innych.



RAK
(22.06 – 22.07)

Dni udanych będzie zdecydowanie więcej niż tych pozostawiających niedosyt. Jednak bilans sukcesów i porażek wyjdzie na zero, w najlepszym wypadku.



LEW
(23.07 – 22.08)

W poniedziałek poczujesz zaskakujący przypływ energii. Jeśli umiejętnie go zagospodarujesz, zrobisz w dwa dni to, co innym zajmie tydzień.



PANNA
(23.08 – 22.09)

O dziwo, znajdują się ludzie, którzy nadążają za twoim tokiem myślenia. I będą go nie tylko chwalili, ale i poddadzą konstruktywnej krytyce. Rak będzie twoim sprzymierzeńcem.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Nie masz czasem wrażenia, że kręcisz się w kółko? Czas poszukać dla siebie czegoś nowego w tym życiu, albo je zmienić od „a” do „zet”.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Trafisz na prawdziwą „żyłę złota”. Nie pozwól jednak, żeby finansowe miraż przysłoniły ci ważne wydarzenia w życiu osobistym, w tym uczuciowym.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Najbliższe dni upłyną pod znakiem kontaktów z płcią przeciwną. I jak to z przeciwieństwami bywa: przyciągnie będzie silne, wręcz nie do opanowania!



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

W sytuacji kryzysowej postaw wszystko na jedną kartę. Żadnych konsultacji ani rozterek: zrób to co przyjdzie ci jako pierwsze na myśl i trzymaj się raz podjętej decyzji!



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Spośród wielu twoich talentów jeden wyjdzie na czoło: gotowanie. W kuchni będziesz dokonywał cudów, w efekcie trafisz – przez żołądek – do czyjegoś serca.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Wszystko będzie wam przychodzić z łatwością, więc wielu zacznie wam zazdrościć powodzenia. Nie wchodźcie jednak z nimi w żaden spór, tylko róbcie swoje.